

W Smardzowie pamiętają o swoich korzeniach

GRUPA **expressy**  
dolnośląskie  
łączny nakład 154 000 egz.

# express

ZIEMIANIN

WROCLAWSKI powiat

Czernica | Długoleka | Kąty Wr. | Mietków | Sobótka  
Jordanów Śl. | Kobierzyce | Św. Katarzyna | Zórawina

31 sierpnia 2006  
nr 16 (178)  
rok 8

ISSN: 1731-6561  
Indeks: 354538

cena: 1,80 zł  
(w tym 7% VAT)

## Krew na chlebie



Sobótka

str. 10

Pijani kierowcy zazwyczaj ubliżają pracownikom pomocy drogowej, którzy odholowują ich pojazd na policyjny parking. Kiedy odbierają samochód są małuczy i wstydzą się tego, że jechali po pijaku.

## W kolejce po lokal

Kąty Wr.



str. 6

Józefa Gumińska z niepełnosprawną wnuczką mieszkającą na terenie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kątach Wrocławskich boją się, że znajdą się na bruku, gdy zmieni się właściciel zakładu. Od lat bezskutecznie starają się o wciągnięcie na listę oczekujących na mieszkanie komunalne. – Niestety, ta rodzina nie spełnia kryteriów prawnych. Ale na bruk jej na pewno nikt nie wyrzuci – wyjaśniają w urzędzie miasta i gminy.

# Dożynki wojewódzkie



# Kobierzyce 2006

str. 4

# Jest portal!

wroclaw-powiat.wip.pl



REKLAMA

**EKO-RIM** Sp. z o.o.  
AUTORYZOWANY DOSTAWCA LEKKIEGO OLEJU OPAŁOWEGO  
OFERUJE: OLEJ OPAŁOWY **ekoterm**  
Wrocław, ul. Swojczycka 32, tel./fax (071) 348 04 91+92  
Kostomłoty, ul. Średzka 10A, tel./fax (071) 396 92 48  
www.ekorim.pl infolinia 0801 645 972\*  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ZA WŁAŚCIWĄ CENĘ  
\*koszt połączenia 1 impuls TP S.A

jedna reklama i jesteś w grupie  
**GRUPA expressy dolnośląskie**  
www.wfp.pl  
071 79 59 700



Instytut Politologii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

ogłasza ZAPISY na 3-letnie licencjackie studia politologiczne w MILICZU:

Dokumenty należy składać do **15 WRZEŚNIA 2006 r.** w Dziekanacie Wydziału Nauk Społecznych, ul. Koszarowa 3, 51-149 Wrocław  
Szczegółowe informacje pod nr telefonów: 071 375 52 00, 071 326 10 05 oraz www.politologia.uni.wroc.pl

Liczba miejsc ograniczona!

**BLACHY TRAPEZOWE BLACHODACHÓWKA**  
**DACH PLUS** producent pokryć dachowych  
dolnośląski **PRODUCENT**  
tel. 0/71/ 311-03-24, 071/311-08-55  
Wrocław - Bielany, ul. Wrocławska 48

GABINET UROLOGICZNY  
lek. med. Maciej Kobierski  
specjalista urolog  
konsultacje  
diagnostyka  
badania USG  
Kąty Wrocławskie, ul. Staszica 9  
godziny przyjęć: piątek 16 ÷ 18  
rej. tel. (071) 31-66-021  
tel. kom. 0501 27-03-03

Wrocławska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Wrocław, ul. Piłsudskiego 74  
**BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE**  
NOWY ZAWÓD SZANSA NA RYNKU PRACY  
Jesteś rolnikiem, domownikiem lub osobą zatrudnioną w rolnictwie? Chcesz zdobyć zawód: doradcy ds. funduszy unijnych, pracownika administracyjno-biurowego, pracownika budowlanego lub sprzedawcy? Weź udział w bezpłatnych szkoleniach.  
DEKLARACJA UDZIAŁU W PROJEKcie dostępna na stronie internetowej www.not.pl oraz w Biurze Projektu pokój nr 211 - tel./ fax 71/ 347 14 05  
Projekt jest realizowany w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego działania 2.3 (Reorientacja zawodowa osób odchodzących z rolnictwa). Projekt współfinansowany ze środków Budżetu Państwa oraz Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

**LICEUM W ROK**  
0605 365 818  
071 315 20 63

ŚW. KATARZYNA Kowal-artysta z Zacharzyc

# Kraty z duszą



Przy projektowaniu ogrodzeń Wiesław Gołębiowski chętnie wykorzystuje secesyjne motywy

Wbrew pozorom zawód kowala wcale nie odszedł w niepamięć. Tylko dzisiaj mistrzowie kuźni zajmują się częściej wyrabianiem ozdobnych bram i balustrad niż podkuwaniem koni.

- Nie marzyłem w dzieciństwie, że będę kowalem - wspomina Wiesław Gołębiowski z Zacharzyc. - Zdobylem zawód spawacza i robiłem najpierw kraty do drzwi wejściowych w sklepach. Potem okazało się, że jest większe zapotrzebowanie na ozdobne kraty przy prywatnych domach. Przetawienie się na ten rodzaj pracy nie sprawiło mi większych trudności, ponieważ zawsze miałem zamiłowanie do rysunku. Z czasem zacząłem robić także mniejsze przedmioty:

ozdobne lampy, karnisze czy świeczniki.

## Metalowe dzieła sztuki

Każde zlecenie to swego rodzaju wyzwanie. Nie wystarczy tylko mieć dobry pomysł, trzeba jeszcze dopasować go do otoczenia. Kilku-metrowa misternie zdobiona brama wyglądałaby śmiesznie przy skromnym małym domku.

- Rozmawiam długo z klientem, pokazuję mu projekty i zdjęcia. Ludzie proszą nieraz, by zrobić „coś ładnego”, a przecież każdemu podobają się inne rzeczy. Chcę zawsze zrobić coś niepowtarzalnego, w czym odzwierciedlają się upodobania danej osoby.

Potem przychodzi czas na część techniczną. Praca ta nie jest tak prosta, jak by się mogło wydawać.

- Teraz są popularne meble azjatyckie, które można kupić w sklepach i samemu poskładać. Niektórzy myślą, że moja praca to coś podobnego: wystarczy tylko zespać poszczególne elementy. Tymczasem zadanie kowala to dopracowanie wszystkich szczegółów i detali, by konstrukcja była naprawdę solidna.

## Ryzyko kontrolowane

Trzeba pamiętać o ostrożności w obchodzeniu się z rozpalonym żelazem. Pan Wiesław uniknął poważniejszych wypadków, ale drobne poparzenia rąk są wliczone w ryzyko zawodowe. Nawet podczas upalnego lata jest w stanie pracować przy buchającym żarem paleniska.

W wolnych chwilach kowal-artysta nie może zupełnie zapomnieć o pracy. Jego ulubionym zajęciem jest ry-

sowanie wzorów, które znajdują zastosowanie przy następnych bramach czy lampach. Ostatnio próbował nawet swoich sił w rzeźbieniu w drewnie.

- Naprawdę lubię moją pracę - przyznaje szczerze Wiesław Gołębiowski. - Pozostawia ona znacznie więcej pola do popisu niż zawód spawacza. Dzięki niej zrealizowałem też moje marzenie z dzieciństwa o życiu na wsi, w domu pełnym zwierząt. Byłbym z pewnością bardziej zmęczony, gdybym musiał dojeżdżać codziennie do pracy w fabryce.

## Brak następcy

Mimo dużego zapotrzebowania na tego typu usługi kowal nie widzi by do tego fachu garnęli się młodzi ludzie. Nigdy nie zdarzyło się, by ktoś pytał go o możliwość odbycia praktyki czy podjęcia pracy w jego warsztacie.

- Nie szukałem zresztą pomocnika, bo radzę sobie spokojnie sam. Ale zawód może istotnie nie wydawać się atrakcyjny dla młodego chłopaka. Jest dość ciężki, a wielkich pieniędzy też się nie zarobi. Nie wiem czy któryś z moich synów zdecyduje się w przyszłości zająć kowalstwem. Na razie chodzą jeszcze do szkoły, ale w razie konieczności pomagają mi przy prostych pracach. Wydaje mi się, że mają też dryg do rysunku i artystyczną wyobraźnię.

Ewa Mastalska



Ta lampa w kształcie skorpiona stanowi ozdobę domu artysty

SOBÓTKA Kolonie letnie w Sulistrowickach

## „Orły” w świetlicy



Dzieci w Wrocławiu i powiatu wrocławskiego spędzały wakacje na koloniach w ośrodku Caritasu w Sulistrowickach. Grupie chłopców „Orły” najbardziej podobały się tutejsze lasy i dyskoteki na powietrzu, które niestety kończyły się przed godziną 22. Na zdjęciu: Wojtek Chlebek, Krzysiu Robus, Szymek Robus, Tadek Moska, Kacper Owczarek, Jacek Bałaz, Krystian Maninkowski, Michał Buła, Kamil Fiedor, Krzysiu Woźniak, Paweł Fogiel, Adrian Sochacki, Alan Sochacki. Wychowawczynie: Iwona Pawlikowska.

## Nadaj ogłoszenie drobne do „Expressu Wrocławskiego” SMS-em



Aby nadać ogłoszenie należy:

- wpisać kod ogłoszenia (wykaz drukujemy poniżej)
- następnie podać treść ogłoszenia (całkowita liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków)

przykład:  
**EXWRNK Treść ogłoszenia.**

- wysłać tak utworzonego SMS-a na numer 7968

Koszt 9 zł + VAT (10,98 z VAT)

Ogłoszenie opublikujemy w najbliższym numerze Expressu Wrocławskiego

Nieruchomości - kupię	EXWRNK
Nieruchomości - sprzedam	EXWRNS
Nieruchomości - wynajmę	EXWRNW
Nieruchomości - poszukuję	EXWRNP
Nieruchomości - zamienię	EXWRNZ
Motoryzacja - kupię	EXWRMK
Motoryzacja - sprzedam	EXWRMS
Motoryzacja - usługi	EXWRMU
Sprzedam różne	EXWRSR
Kupię różne	EXWRKR
Praca - szukam pracy	EXWRPS
Praca - zatrudnię	EXWRPZ
Biznes	EXWRBI
Towarzystwo-matrymonialne	EXWRTM
Zdrowie	EXWRZD
Uroda	EXWRUR
Turystyka - Rozrywka	EXWRTR
Nauka	EXWRNA
Różne	EXWRRO
Usługi	EXWRUS

Aby umieścić ogłoszenie w innych gazetach Grupy Expressy Dolnośląskie należy zamiast kodu EXWR w kodzie wpisać:

- EXBO** - dla Expressu Bolesławieckiego
  - EXLE** - dla Expressu Legnickiego
  - EXMI** - dla Wrocławskiego Expressu Miejskiego (miasto Wrocław)
  - EXSR** - dla Expressu Średzkiego (miasto i powiat Środa Śląska)
  - EXZG** - dla Expressu Zgorzeleckiego (miasto Zgorzelec)
  - EXGL** - dla Expressu Głogów-Lubin-Polkowice (miasto Głogów, Lubin, Polkowice)
- Wyznaczniki rubryk pozostają jednakowe.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

#### sprzedam

- Sprzedam bar na dużym parkingu przy trasie wrocław-swidnica (wojnarowice), zgoda na gotowanie, wszystkie media, pełne wyposażenie, cena do uzgod. 606754347

### PRACA

#### zatrudnię

- Akwizytorów ofe zatrudnimy na pełny etat. Chętych i potrafiących sprzedawać prosimy przesyłać cv e-mailem na adres: l.bolchajewicz@bankowy.com.pl

KATY WR. Odcinek autostrady w Węźle Pietrzykowickim oficjalnie otwarty

## Zmierzą hałas



Minister Jerzy Polaczek odsłania symboliczny znak informujący o autostradzie

28 sierpnia minister transportu Jerzy Polaczek oficjalnie otworzył ostatni wyremontowany fragment autostrady A4 między Wrocławiem a Krzywą, na Węźle Pietrzykowickim.

Remont trwał cztery lata i kosztował 162,7 mln euro, z czego 122 mln pochodziło z Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Zakończenie prac oznacza, że jednym ciągiem autostradowym można przejechać od Krakowa do Krzywej (381 km).

Podczas uroczystości ministra zagadnął jeden z

mieszkańców Nowej Wsi Wrocławskiej. - Czy i kiedy będą zainstalowane tutaj ekrany dzwiekochłonne, żeby wyremontowana autostrada nie była dla nas, mieszkańców zbyt uciążliwa?

- Na razie ten odcinek funkcjonuje kilka dni, ale na całej długości autostrady będą wykonane odpowiednie pomiary natężenia hałasu. Jeżeli będzie to konieczne, to podejmiemy odpowiednie kroki, aby temu przeciwdziałać - zapewnił Jerzy Polaczek.

AS

**express**  
WROCLAWSKI

Wydawca: Wrocławska Fabryka Prasowa s.c.

Redakcja: 53-635 Wrocław, Inowrocławska 21 (II p.) tel. (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706; www.fabrykprasowa.wroc.pl, www.dapos.wroc.pl, e-mail: redakcja@fabrykprasowa.wroc.pl

Redaktor naczelna: Iwona Trytko, redaktor prowadzący: Artur Szkudlarek (0692 77-10-50), redaguje zespół: Anna Fastnacht-Stupnicka (336-26-37, 0608 45-80-50), Ewa Mastalska, Jacek Bomersbach (0501 17-41-39). Dział sportowy: tel./fax 357-74-50, 0602 63-23-86, e-mail: ukp\_pogon@poczta.onet.pl

Biurowy Obsługa Klienta: reklamy i ogłoszenia, księgowość - Anna Białkowska (tel. 79-59-700, fax 79-59-706), e-mail: reklama@fabrykprasowa.wroc.pl

Skład i łamanie: Mariusz Konieczny, Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów s.c., tel. 79-59-700. Druk: DW Gazeta Wrocławska Ltd.

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów i reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skrótów w nadesłanych tekstach i listach.

POWIAT Rozmowa z Cezarym Rutką, pomysłodawcą Wrocławskiej Szkoły Przedsiębiorczości dla Starterów

# Szansa na biznes



Cezary Rutka, pomysłodawca projektu i Maria Gawron odpowiedzialna za jego realizację

Wrocław i okolice to miejsce pełne możliwości, zwłaszcza dla młodych ludzi. Dzięki wsparciu finansowemu pochodzącemu z Unii Europejskiej powstają nowe projekty, które pomagają rozwijać skrzydła przyszłym przedsiębiorcom. Jednym z takich projektów jest „Wrocławska Szkoła Przedsiębiorczości dla Starterów” – mówi Cezary Rutka, pomysłodawca projektu.

**Do kogo adresowana jest szkoła starterów?**  
Kierowana jest ona do młodych ludzi w wieku 18 –

25 lat, niezarejestrowanych jako bezrobotni i zamieszkałych na terenie Dolnego Śląska. Ma ona na celu aktywizować młodzież, która kończy szkołę, nie widzi perspektyw na zatrudnienie w dobrych firmach, ale za to ma głowę pełną pomysłów. To wielka szansa dla tych, którzy marzą o własnym biznesie.

**Co powinna zrobić zainteresowana osoba?**

Pierwszym krokiem przyszłego szefa firmy powinno być zgłoszenie się do Fundacji Magnus i wypełnienie formularza zgłoszeniowego. Następnie zorganizowane zostaną bezpłatne szkolenia, m.in. na tematy: „Cele i budowa biznespla-

nu”, „Procedury rejestracji firmy”, „Zarządzanie personelem”, „Księgowość mikroprzedsiębiorstwa”, „Pozyskiwanie zewnętrznego finansowania”, „Marketing i sprzedaż firmy” oraz wiele innych. Szkolenia to nie tylko wykłady, ale również zajęcia praktyczne, pozwalające utrwalić i lepiej zrozumieć przekazane informacje.

**Na co mogą liczyć młodzi ludzie oprócz szkolenia?**

Kolejnym etapem będzie bezpłatne doradztwo grupowe. W tej części każdy „starter” pisze biznesplan pod kątem własnej działalności gospodarczej. Jest to zarazem przygotowanie do opracowania wniosku o bezzwrotną dotację. Na inwestycje w firmę można uzyskać nawet 20 tys. zł. Trzeba pamiętać jednak o wkładzie własnym, który wynosi 25 % od wnioskowanej kwoty. Można uzyskać także refundację opłat składek ZUS, która przyznawana jest na 6 miesięcy, z możliwością przedłużenia o kolejne pół roku. Po ukończeniu doradztwa uczestnik otrzymuje Certyfikat Fundacji Magnus, potwierdzający zdobyte umiejętności.

**I wtedy już można otwierać własny biznes?**

Oczywiście. Ale na tym nie kończy się pomoc Fun-

dacji Magnus. Każdy uczestnik szkoleń może zgłosić się z pytaniami dotyczącymi prowadzenia firmy. Uzyskają pomoc doświadczonych doradców biznesowych, którzy na pewno znajdą optymalne rozwiązanie dla zaistniałego problemu. Myślę, że to bardzo ważne dla młodych ludzi, że nie zostaną pozostawieni sami sobie już po otwarciu przedsiębiorstwa.

**Każdy uczestnik projektu musi otwierać swój biznes?**

Nie ma takiego obowiązku. Dla jednych będzie to poszerzenie zdobytych już wiadomości, dla innych całkiem nowe doświadczenie. Projekt daje z pewnością podstawy aby własną firmę otworzyć, ale młodzi mogą go także traktować jako inwestycję w siebie. Z pewnością nabyte umiejętności i wiedza będą atutami w poszukiwaniu pracy.

**Dziękuję za rozmowę.**

## Ankieta na stronie

Zainteresowani wzięciem udziału w projekcie mogą zgłosić się do niego wypełniając ankietę na stronie fundacji [www.magnus.org.pl](http://www.magnus.org.pl). Więcej informacji można uzyskać również pod nr tel. (071) 332 90 82.

POWIAT Przedstawiamy nasze zabytki

## Pałac w Sadowicach



Pałac w Sadowicach w pełnej okazałości

Najstarsza wzmianka o obiekcie pochodzi z 1574 roku, kiedy to właścicielem majątku był Sebald Sauer-mann. Pałac przebudowany został pod koniec XVIII

wieku w stylu klasycystycznym, ale gruntowny remont przeszedł dopiero w 1903 roku. Obecnie nosi cechy budowli eklektycznej, neo-barokowej.

POWIAT Na nic zdał się apel wojewody

## Wrocław nie puści

Od 26 sierpnia do Wrocławia nie mogą wjechać ciężarówki ważące ponad 18 ton, których celem nie jest stolica Dolnego Śląska. Na nic zdał się apel wojewody dolnośląskiego, żeby o dwa tygodnie odwleć w czasie wprowadzenie zakazu. Włodarze Wrocławia pozostali nieugięci.

Objazd (dla aut do 15 ton) poprowadzony jest drogą nr 346 biegnącą przez trzy gminy powiatu wrocławskiego: Kąty Wrocławskie, Kobylnice i Żórawinę. Problem w tym, że wyznaczona trasa w wielu miejscach nie bardzo nadaje się do takiego tranzytu. Jest ona zbyt wąska i po prostu dziurawa.

W gminach, przez teren których poprowadzono objazd zawrzało. Władze ostro zaprottestowały, mieszkańcy zapowiadają blokady.

Wrocławscy urzędnicy tłumaczą, że musieli wprowadzić zakaz wjazdu, bo inaczej miasto zostałoby sparaliżowane. Dolnośląski Zarząd Dróg Wojewódzkich natomiast twierdzi, że wyznaczony objazd jest optymalny. Obie strony minimalizują uciążliwości związane ze zwiększeniem natężenia ruchu. – To niech przyjadą mieszkać w naszych do-

mach stojących przy drodze. Ciągły hałas, a ściany aż się trzęsą – odpowiadają mieszkańcy.

Z pewnością dziwi też tryb wprowadzenia zmian. – Wiadomo było, że będzie wyznaczony taki objazd. Dlaczego nikt wcześniej nie poinformował zainteresowanych stron. O wszystkim samorządowcy dowiedzieli się z gazet – powiedział starosta powiatu wrocławskiego Andrzej Wąsik.

Podobnie uważa wojewoda Krzysztof Grzelczyk. – Dlatego zwróciłem się do władz Wrocławia o zawieszenie tej decyzji na okres dwóch tygodni. Aby lepiej się do tego przygotować, bo wszyscy zostali takim obrotem sprawy zaskoczeni.

Dwa tygodnie problemu nie rozwiążą, ale przynajmniej byłoby można zastanowić się, czy nie da się wybrać lepszej trasy na objazd albo poprawić nawierzchnię i oznakowanie na obecnej trasie.

Niestety, władze Wrocławia na specjalnej naradzie we wtorek 29 sierpnia, postanowili nie przychylić się do apelu wojewody. Wiele wskazuje na to, że teraz sprawy w swoje ręce wezmą mieszkańcy poszczególnych wiosek.

Do sprawy wrócimy. AS

POWIAT W Wysokiej zastosowano inną niż dotychczas metodę remontu nawierzchni bitumicznej

## Błyskawiczny remont

Tylko sześć dni, od 17 do 22 sierpnia, trwała odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 1951D w Wysokiej. Było to możliwe dzięki zastosowaniu nowoczesnej metody – recyklingu warstw mineralno-bitumicznych.

Główną zaletą tej metody polega na tym, że do odnowy nawierzchni wykorzystuje się istniejącą nawierzchnię. W pierwszym etapie remontu została sfre-zowana istniejąca nawierzchnia bitumiczna. Powstała w ten sposób zielenka frezowana została doziarniona. Do tak przygotowanego podłoża specjalistycznymi maszynami „aplikuje się” w



Prace w Wysokiej posuwały się bardzo sprawnie

odpowiednich proporcjach cementu i emulsji. Efektem tych działań jest wykonanie podbudowy. Później proces remontu drogi jest już standardowy. Na wykonanej podbudowie układa się warstwę ścierną z asfalto-

betonu o grubości 5cm - wyjaśnia Beata Kaczka – Folaron, inspektor ds. planowania i odbioru robót Wydziału Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego.

Wielką zaletą tej metody jest szybkość jej wykonania

oraz obniżenie kosztów remontu.

Ponadto na podstawie przeprowadzonych obserwacji, które przedstawiano w publikacjach specjalistycznych, taki remont spowoduje, że nawierzchnia będzie dużo trwalsza niż po remontach cząstkowych.

W Wysokiej w ten sposób zmodernizowany został odcinek o długości 865 metrów. Był to pierwszy tego rodzaju remont w okolicy. Teraz z pewnością znacznie poprawi się na nim komfort jazdy. – Na wyremontowanym odcinku drogi powiatowej zostanie nadal utrzymany zakaz poruszania się pojazdów ciężarowych powyżej 8 ton. Ze względu na wielość inwestycji w okolicy obawiamy się, że może on być nieprzeznaczony przez kierowców – dodaje Beata Kaczka – Folaron. AS

# Poradnik przedwyborczy

Już w następnym numerze Expressu rozpoczniemy cykl artykułów poświęcony zbliżającym się wyborom samorządowym. Nie będziemy agitować. Chcemy każdemu mieszkań-

cowi pomóc lepiej przygotować się do święta demokracji, jakim są wybory. Złóżmy na szczeblu gminy i powiatu.

Dożynki Wojewódzkie Kobierzyce 2006

# Rolnik niezłomny

Po wakacjach czas do szkoły

## Nowości i remonty



Dożynki nie mogły odbyć się bez misterium chleba. Najpierw pieczywo poświęcił biskup Edward Janiak

Uroczysta msza święta, misterium chleba, wręczenie Dolnośląskich Kluczy Sukcesu, występy gwiazd i lokalnych zespołów oraz mnóstwo atrakcji dla przybyłych gości – tradycyjnie już dożynki w Kobierzycach wypadły znakomicie. Ale nie mogło być inaczej skoro było to święto plonów całego Dolnego Śląska.

Symbolicznym rozpoczęciem dożynek wojewódzkich było tradycyjne przekazanie wieńców z tegorocznych zbiorów przez starostów dożynek – **Józefę Janecką** i **Zygmunta Smołę** – na ręce gospodarza gminy, wójta **Ryszarda Pacholika** oraz gospodarza województwa, marszałka **Pawła Wróblewskiego**. Później swoje wieńce dożynekowe przekazali przedstawiciele samorządów z całego Dolnego Śląska.

Następnie odbyła się polowa msza św. dożynkowa odprawiona przez księdza biskupa **Edwarda Janiaka**.

### Najazd notabli

Tegoroczne dożynki w Kobierzycach swoim udziałem zaszczytowało wielu znakomitych gości. Oprócz wspomnianych już marszałka i biskupa byli także m.in. wojewoda **Krzysztof Grzelczyk**, starosta **Andrzej Wąsik**, prezydent Wrocławia **Sławomir**

**Najnigier** i **Adam Grehl** oraz parlamentarzyści i samorządowcy z całego Dolnego Śląska. Tradycyjnie nie zabrakło gości z zagranicy. Oprócz przedstawicieli partnerskich gmin Kobierzyc byli w tym roku obecni także przedstawiciele samorządów graniczących z Polską z Czech i Niemiec. Nie brakowało także wielu Koreańczyków, którzy byli zachwyceni polskim folklorem i gościnnością.

Głównym wątkiem poruszonym podczas przemówień zaproszonych gości była oczywiście susza oraz późniejsze zalania pól. – To lato nie było dla rolników zbyt łaskawe. Ale dzisiejsze święto pokazuje, że nie można złać ducha rolnika – powiedział marszałek województwa **Paweł Wróblewski**. Marszałek odczytał ponadto list od **Lecha Kaczyńskiego** skierowany do uczestników dożynek, a zwłaszcza rolników, w którym prezydent RP podziękował im za tegoroczny wysiłek i ciężką pracę.

### Priorytet wójta

– Skutki tych klęsk będą jeszcze długo odczuwalne. Dlatego musimy pomóc rolnikom, nie możemy zostawić ich samych sobie. Zrobimy wszystko co możliwe jako samorząd lokalny. To jest dla mnie priorytet. I jestem przekonany, że w przyszłym roku święto plonów będzie

radośniejsze – powiedział **Ryszard Pacholik**.

Wójt odniósł się również do bieżącej sytuacji gminy. – Po wielu latach znów są u nas dożynki wojewódzkie. To dla nas wielkie wyróżnienie. Ale przez ten czas bardzo wiele się zmieniło. To był czas wielkiego wysiłku. Zrobiliśmy wspólnie wiele inwestycji, i sporo jeszcze przed nami do zrobienia. Teraz więcej naszych działań będzie skierowanych na centrum i południe gminy.

Ostatnim elementem oficjalnych obchodów święta plonów było misterium chleba. Pieczywo poświęcona przez księdza biskupa zostało rozdane przez gości wśród wszystkich uczestników uroczystości.

Dolnośląski Klucz Sukcesu dla lokalnych samorządów (od lewej starosta **Andrzej Wąsik**, wiceprezydent Wrocławia **Adam Grehl** i wójt **Ryszard Pacholik**)

### Za zgodne współdziałanie

Zanim to jednak nastąpiło, na scenie odbyła się miła uroczystość. Przyznane zostały specjalne Dolnośląskie Klucze Sukcesu. – Przyznajemy je od 10 lat dla najlepszych w regionie w różnych kategoriach. W tym roku kapituła z przewodniczącym **Bogdanem Cybulskim** na czele postanowiła przyznać nagrodę specjalną dla tych samorządów, które najbardziej przyczyniły się do największego sukcesu gospodarczego Dolnego Śląska w rok 2005, czyli pozyskania wielkiego in-

westora z Korei – **LG Philips LCD** i jego poddostawców – powiedział **Sławomir Najnigier**, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska.

Kapituła postanowiła przyznać cztery klucze za zgodne współdziałanie przy pozyskiwaniu koreańskiego koncernu. Otrzymali je gmina Kobierzyce, starostwo powiatowe we Wrocławiu, miasto Wrocław oraz urząd marszałkowski.

### Gwiazdy dla każdego

Później rozpoczęła się część artystyczna. Na początek było na ludowo, a to za sprawą Zespołu Pieśni i Tańca Wrocław oraz lokalnej Jarzębiny. Skoczną, folkową muzykę kontynuowała również pierwsza gwiazda imprezy – zespół **Brathanki**.

– W tym roku rozdzieliliśmy występy gwiazd, żeby każdy mógł jak najwięcej zobaczyć i przeżyć w Kobierzycach. Jeśli ktoś nie mógł zostać do wieczora, to przynajmniej widział jedną gwiazdę w akcji – powiedział **Artur Cierczek**, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach, organizator dożynek.

A tą drugą gwiazdą wieczoru była **Urszula**. Od początku złapała fantastyczny kontakt z publicznością i tak pozostało już do końca. Widownia falowała pod sceną i wspólnie z artystką śpiewała największe przeboje.

Ale nie były to ani jedyne występy na scenie, ani jedy-

Sporo nowości czeka na uczniów, którzy po wakacjach wrócą do szkół na terenie gminy. W czasie letniej przerwy wykonano też wiele prac remontowych.

Jedną z nowości będzie wprowadzenie w klasach pierwszych, drugich i trzecich szkół podstawowych nauczania języka angielskiego w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Zajęcia poprowadzą nauczyciele kształcenia zintegrowanego, którzy są przygotowani do nauczania języka angielskiego, a także inni nauczyciele, którzy mają odpowiednie kwalifikacje.

Nowe pracownice komputerowe z dostępem do Internetu zostaną zainstalowane w szkołach podstawowych w Kobierzycach, Tyńcu Małym i Pustkowie Wilczkowskim. W skład wyposażenia pracowni wejdzie 12 komputerów uczniowskich, mobilny komputer do prezentacji multimedialnych, drukarka oraz skaner.

### Park handlowy powiększył się

## Electro – Bielany

Park Handlowy Bielany II powiększył się o kolejne sklepy. Na początku największym zainteresowaniem cieszył się salon **Electro World**, sprzedający sprzęt RTV i AGD.

W sumie w rozbudowanej części powstanie kilkanaście sklepów, m.in. z branży meblarskiej i wyposażenia wnętrz, o powierzchni od kilkudziesięciu do kilkuset mkw. Zna-

Tymczasem gimnazja w Kobierzycach i Bielanie Wrocławskich zostały zakwalifikowane do projektu „Internetowe Centrum Formacji Multimedialnej” w Bibliotekach Szkolnych współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach projektu biblioteki zostaną wyposażone w cztery stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu, skanery i drukarki.

Podczas wakacji nie brakowało prac remontowych. W gimnazjum w Kobierzycach pomalowano trzy sale lekcyjne oraz pomieszczenie przeznaczone na bibliotekę. W zespole szkół w Bielanie Wrocławskich naprawione zostały schody przed wejściem głównym. W Szkole Podstawowej w Tyńcu Małym naprawiono ogrodzenie przy boisku oraz część dachu budynku szkoły. W najbliższym czasie przewiduje się wykonanie utwardzonej płyty boiska. Tymczasem w Pustkowie Żurawski naprawiony został piec centralnego ogrzewania.

lazło się tam również mieszce na restaurację. Jednym z największych zainteresowaniem klientów cieszył się **Electro World**, pierwszy we Wrocławiu salon sie-  
Dixons ze sprzętem RTV i AGD. Zajmuje on powierzchnię 5 tys. mkw. Jest w nim rozbudowany dział telekomunikacyjny, kafełka internetowa, kącik dla dzieci oraz serwis komputerowy, gdzie można zaktualizować oprogramowanie, naprawić lub unowocześnić sprzęt.

### Kolejny wypadek na „ósemce”

## Wciąż niebezpiecznie

Do groźnego wypadku doszło 22 sierpnia w Rolantowicach. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Nie ma miesiąca by na krajowej „ósemce” nie doszło do groźnego wypadku drogowego. 22 sierpnia w Rolantowicach zderzyło się aż pięć samochodów – ciężarowy volvo oraz cztery osobowe: vw polo, fiat 126 P, opel combo i skoda fabia. Przyczyną zdarzenia

było niedostateczne zachowanie zasad ruchu drogowego. Dwie osoby poszkodowane w wypadku zostały zabrane do szpitali – jedna na karetką pogotowia ratunkowego, a druga śmigłowcem ratowniczym. Wszystkie pojazdy były poważnie zniszczone.

Przejazd w kierunku dowo- długo był utrudniony a ruch odbywał się wahadłowo.



Chętnych na przejażdżkę na kucykach nie brakowało

Gmina Kąty Wrocławskie ma nowego partnera – francuskie Mignaloux - Beauvoir

# Partnerstwo mieszkańców



Uroczysty moment parafowania umowy o współpracy

18 sierpnia burmistrz Antoni Kopeć i mer Gerard Sol podpisali umowę o współpracy pomiędzy gminą Kąty Wrocławskie a gminą Mignaloux - Beauvoir we Francji. W ramach umowy kateckie rodziny gościły od 17 do 23 sierpnia rodziny z Francji.

Podpisanie tej umowy wkładamy naszą małą cegiełkę w zjednoczenie Europy. Bo prawdziwe zjednoczenie nastąpi wtedy, gdy nastąpi zjednoczenie się ludzi. Tym przesłaniem kierowaliśmy się gdy podpisaliśmy umowę z niemiecką gminą Biblis i nim kierujemy się dzisiaj – powiedział burmistrz Antoni Kopeć. Podczas uroczystego podpisania umowy o współpracy między Kątami Wrocławskimi a Mignaloux - Beauvoir nie zabrakło wielu gości. Obecni byli m.in. poseł

Stanisław Huskowski, starosta powiatu wrocławskiego Andrzej Wąsik, wójt gminy Kobierzyce Ryszard Pacholik, prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Kąteckich Sławomir Hryniewicz, radni Powiatu Wrocławskiego i Rady Miejskiej w Kątach Wrocławskich oraz rodziny francuskie i polskie.

## Szczególne wydarzenie

Pierwsze kontakty między gminami zaczęły się od wizyty burmistrza Antoniego Kopcia we francuskiej gminie przy okazji obchodów Dni Wrocławia w Poitiers w 2004 r. Na jej efekty nie trzeba było długo czekać. W maju 2005 r. w Kątach Wr. gościła delegacja samorządowców francuskich z merem Gerardem Solem na czele. Podczas spotkania wstępnie uzgodniono warunki współpracy. Francuzom bardzo zależało na tym, aby były to przede wszystkim kontakty między rodzi-

nami. Pomysł ten również bardzo się spodobał polskiej stronie. Dlatego już w preambule umowy o partnerstwie zapisana została wzajemna i zażyła współpraca między mieszkańcami.

- To szczególne wydarzenie dla naszych gmin. Jesteśmy tu po to, żeby się poznać, a najlepszym do tego środkiem jest poznanie się naszych rodzin. Wierzę we współpracę na wielu płaszczyznach, zwłaszcza ludzi młodych. Musimy wspólnie uczyć się tolerancji, solidarności oraz braterstwa i w tym duchu musimy współpracować – powiedział mer Mignaloux - Beauvoir Gerard Sol.

- Ja również jestem przekonany, że wizyta francuskich rodzin u polskich rodzin przyczyni się do rozwoju naszego partnerstwa. Mam nadzieję, że nasi mieszkańcy będą mogli pojechać, zobaczyć jak żyją inne narody i pozytywne wzorce zasto-

sować u nas. Widząc entuzjazm naszych rodzin, które chciały przyjąć francuskich gości jestem przekonany, że ta współpraca musi się udać – dodał burmistrz Kątów Wr.

## Wiele atrakcji

Kilkudniowa wizyta Francuzów obfitowała w wiele ciekawych wydarzeń. Wspólny wyjazd w Góry Stołowe oraz wizyta w Czechach, spływ kajakowy po Odrze i zwiedzanie Wrocławia, to nie jedyne atrakcje. O wiele innych postarali się również rodziny, które gościły Francuzów. Jedną z nich był turniej rycerski i pikniku w Kębłowicach.

- Realizację postanowień tej umowy podjęliśmy przy pomocy dotacji z Unii Europejskiej. Jednak do sukcesu wizyty rodzin francuskich w naszej gminie przyczynili się przede wszystkim mieszkańcy, którzy zaferowali gościnę w swoich domach. W tym miejscu należy serdecznie podziękować: Adriannie i Leonardowi Marynowskim, Ewie Walerzak, Marii Mach, Ewie Głuszczyńskiej, Helenie Gonet, a także burmistrzowi, który gościł w swoim domu mera gminy Mignaloux - Beauvoir – podsumowała sekretarz miasta i gminy Teresa Litwin-Bobowska.



Podczas wizyty Francuzów nie brakowało wielu atrakcji, jak choćby spływ kajakowy po Odrze

Harcerze z Kątów Wrocławskich nie próżnują

## Jesienne plany

Wolontariusze z Hufca ZHP w Kątach Wrocławskich wygrali konkurs na zorganizowanie cyklu imprez sportowo-turystycznych dla dzieci i młodzieży z terenu powiatu wrocławskiego.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na instruktorzy uczestniczyli w roku ubiegłym w szkoleniach na temat pozyskiwania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budowania i zarządzania projektami finansowanymi ze środków Eu-

ropejskiego Funduszu Społecznego organizowanych przez Regionalne Centrum Wspierania Inicjatywy Poza-rządowych we Wrocławiu – mówi hm. Barbara Łatko, komendantka hufca.

Jednym z efektów wcześniejszych działań jest wygranie konkursu ogłoszonego przez starostę powiatu wrocławskiego na powierzenie realizacji zadań publicznych w 2006 roku w zakresie sportu i rekreacji. Dzięki temu uzyskano kwotę 8 tys. zł na dofinansowanie projektu „Ścieżkami zdrowia”, składającego się z 5 imprez o charakterze powiatowym.

Jedną z nich – IV Manewry Techniczno-Obronne połączone z pokazami ratownictwa medycznego oraz instruktazu udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej – odbyła się jeszcze przed wakacjami. Przed harcerzami w tym roku jeszcze 4 imprezy. Pierwsza to VI Jesienny Rajd Ścieżkami Zdrowia w dniach 16 - 17 września organizowany w Zagórzu Śląskim dla ponad 100-osobowej grupy o zamieszaniuach turystycznych. Tydzień później w Gminnym Centrum Kultury w Kobierzycach planowany jest Festiwal Twórczości Artystycznej Powiatu Wrocławskiego dla blisko 150 wykonawców reprezentujących środowiska artystyczne od Świętej Katarzyny po Jordanów.

Już w warunkach późnojesiennych, bo 28 października w Masywie Słęży zorganizowany zostanie V Złot Słężański Drużyn i Gromad Powiatu Wrocławskiego, a wreszcie 2 grudnia na terenie Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich przeprowadzone zostaną III Zawody Strzeleckie o Puchar Starosty Powiatu Wrocławskiego.

- Wszystkie imprezy mają charakter otwarty i skierowane są do dzieci i młodzieży z całego powiatu bez względu na przynależność do organizacji młodzieżowych czy społecznych – podkreśla hm. Zdzisław Łatko, członek Rady Naczelnej ZHP.

2000 zł dla anonimowego informatora

## Popił i połamał



W miejscu lip pozostały tylko kikuty

W nocy z 22 na 23 sierpnia przy ul. 1-go Maja w Kątach Wrocławskich połamanymi zostało 12 lip rosnących przy drodze. Sprawca – dwudziestoletni mieszkaniec miasta – zatrzymany zostało 25 sierpnia.

Kolejny akt wandalizmu na terenie Kątów Wrocławskich szczególnie poruszył władze gminy. Lipy nie tak dawno zostały posadzone przy jednej z głównych ulic. Rano 23 sierpnia pas zieleni odgradzający chodnik od ul. 1-go Maja na wysokości od ul. Chabrowej do ul. Drzymały wyglądał, jakby przeszedł przez niego huragan. Młode drzewa w pół złamane zwiślały w dół.

- Dlatego zdecydowaliśmy się wyznaczyć nagrodę w wysokości 2000 tys. zł za wskazanie sprawców lub przekazanie informacji, która by nam w tym pomogła. Odpowiednie plakaty rozwiesiliśmy na terenie miasta. Jesteśmy bardzo zdeterminowani w naszym działaniu, bo w końcu musimy ukroić wandalizm na terenie miasta – mówił 25

sierpnia rano burmistrz Antoni Kopeć.

Policja szybko wytypowała potencjalnych sprawców. Czekala również na ewentualne zgłoszenia telefoniczne od mieszkańców, którym zagwarantowała anonimowość. W końcu 25 sierpnia po południu sprawca został zatrzymany. - Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Kątów Wrocławskich. Jak się można było spodziewać zrobił to pod wpływem alkoholu. Szedł z kolegą i bezmyślnie łamał po drodze drzewa. Teraz odpowie za zniszczenie mienia – powiedział podinsp. Grzegorz Kluk, komendant komendy policji w Kątach Wrocławskich.

W sumie wartość połamanych drzew została oszacowana na ok. 1,5 tys. zł. Dodatkowo wypłacona zostanie nagroda dla osoby, która pomogła w ujęciu sprawcy. - Nagroda zostanie wypłacona na wniosek komendanta. Ale nawet ja nie będę wiedział, do kogo trafi, bowiem policja zagwarantowała informatorowi anonimowość – dodał burmistrz.

Dożynki na ludowo i sportowo

## Dwudniowe święto

Już w sobotę, 2 września rozgrywkami sportowymi rozpoczną się dożynki gminne. Główne obchody zaplanowane są tradycyjnie na niedzielę, 3 września. Główną atrakcją święta plonów będzie występ zespołu Brathanki.

Już o godz. 10 w sobotę 2 września rozpocznie się turniej piłki nożnej pt. „Sport alternatywny dla patologii społecznej”. O 12 odbędzie się turniej tenisa stołowego o puchar burmistrza, a o 17 mecz piłkarski: Stowarzyszenie Przedsiębiorców Kąteckich kontra rolnicy z gminy. Na godz. 18 planowane są występy zespołów lokalnych oraz sekcji GOKiS. Sobota zakończy się zabawą z zespołem International Music Band.

W niedzielę, 3 września uroczystości dożynkowe rozpoczną się od mszy św. odprawianej w kościele p.w. św. Piotra i Pawła w Kątach Wro-

clawskich. Początek o godz. 13. Później korowód prowadzony przez kapelę ludową i okazałe wieńce przemarszeruje pod Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, gdzie rozpoczną się właściwe obchody święta plonów. Na godz. 14.30 planowany jest konkurs wieńców prowadzony przez kapelę Lewiniacy. Następnie rozpocznie się blok występów artystycznych. Na scenie arcymentują się m.in. kapela podwórkowa (godz. 15) oraz odbędzie się show Biesiada Polska (17). Na godz. 19 zaplanowano występ zespołu Redlin. Później, ok. 21 ma się rozpocząć występ głównej atrakcji imprezy, czyli zespołu Brathanki. Święto plonów zakończy widowisko pirotechniczne (ok. 22.30).

Tymczasem w niedzielę o godz. 13 rozpocznie się turniej koszykówki o puchar starosty. Swoją imprezę na akwenie w Proszkowicach zaplanowali również wędkarze.

Mieszkanca Kątów Wrocławskich boi się, że z niepełnosprawną wnuczką wylądują na bruku

# W kolejce po lokal



Pani Józefa pokazuje stos podań o wciągnięcie na listę oczekujących na lokal komunalny

Józefa Gumińska z niepełnosprawną wnuczką mieszkające na terenie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kątach Wrocławskich boją się, że znajdą się na bruku, gdy zmieni się właściciel zakładu. Od lat bezskutecznie starają się o wciągnięcie na listę oczekujących na mieszkanie komunalne. – Niestety, ta rodzina nie spełnia kryteriów prawnych. Ale na bruk jej na pewno nikt nie wyrzuci – wyjaśniają w urzędzie miasta i gminy.

Józefa Gumińska mieszka „na zakładzie”, czyli na terenie SKR-u od 21 lat. Obecnie ma umowę najmu lokalu, w ramach której co prawda nic nie płaci za mieszkanie, ale pilnuje całego terenu. Zimą pali również w piecu centralnego ogrzewania.

Znajdujący się na piętrze pokój z kuchnią – w sumie 32 mkw. – zajmuje razem z 18-letnią, niepełnosprawną wnuczką, dla której jest rodziną zastępczą. Łazienka i ubikacja są na dole, wspólne z pracownikami zakładu, którzy obok mają swoje szatnie. – Agnieszka

powinna mieć swój pokoik, nie musi być duży. Ja często źle się czuję, leżę i potrzebuję spokoju. Ona i tak jest cierpliwa. Nie wiem co będzie w przyszłości, czy po 12 latach nie będę musiała oddać jej do zakładu? – zastanawia się Józefa Gumińska.

## Nie spełnia kryteriów

– Od wielu lat staram się o wciągnięcie mnie na listę osób oczekujących na mieszkanie komunalne. Za każdym razem z tym samym, negatywnym rezultatem. A ja mam już coraz mniej siły, żeby pil-

nować tego całego zakładu. Jestem na rencie chorobowej, po zawale. Muszę często jeździć do lekarzy, a także dwa razy w tygodniu z Agnieszką do szkoły we Wrocławiu. Nie mam wielkich wymagań, chciałabym nawet lokal do remontu. Prezes SKR-u, u którego wynajmuję mieszkanie, ma swoją ekipę budowlaną i obiecał, że pomoże mi w remoncie – mówi kobieta.

Dlaczego od tylu lat pani Józefa nie może dostać się na listę oczekujących na lokal komunalny? – Ubiegać się o mieszkanie z zasobów gminy może osoba, która spełnia określone warunki ustawowe i uchwałowe. W tym przypadku ta rodzina ma gdzie mieszkać, nikt jej z mieszkania nie wyrzuci, nie występuje tam przegęszczenie. Jednym słowem nie spełnia kryteriów trudnych warunków mieszkaniowych. W tym przypadku trudna sytuacja życiowa nie ma przełożenia na ciężką sytuację mieszkaniową – wyjaśnia Bożena Rząca, z urzędu miasta i gminy.

## Nie na bruk

Józefa Gumińska najbardziej obawia się jednak, że wkrótce może się znaleźć na bruku. Zakład jest bowiem wystawiony na sprzedaż. W każdej chwili może zmienić właściciela.

– Przyjeżdżają różni kupcy, oglądają, ale na razie żaden się nie zdecydował. Co się stanie, kiedy jednak ktoś kupi cały teren i nas wyrzuci. Znajdziemy się pod płotem, kto nam wtedy pomoże? – pyta kobieta.

Burmistrz Antoni Kopec uspokaja. – Zakład idzie do sprzedaży, ale nowy nabywca przejmuje prawa i obowiązki również wobec lokatora.

– Pani Gumińska mieszka teraz w mieszkaniu, do którego ma tytuł prawny. Jego właściciel – SKR, albo inny podmiot w przyszłości – nie może jej z dnia na dzień wyrzucić. Muszą zostać zachowane pewne procedury – należy albo zaproponować jej inny lokal, albo wyrokiem sądowym wyegzekwować przymusowe wykwaterowanie, ale też nie na bruk. Wtedy sąd musi zdecydować jaki lokal można jej przyznać – wyjaśnia Bożena Rząca.

## Komisja sprawdzi

Dlatego gmina zaproponowała szefowi SKR-u

– skoro po jego stronie leży ewentualne zabezpieczenie dla tej rodziny lokalu zastępczego – wykupienie partycypacji w TBS-ie. – Ale tam utrzymanie mieszkania jest bardzo drogie, ok. 1000 zł miesięcznie. To tyle co nasze dwie renty.

Lista oczekujących na mieszkanie komunalne na 2006 rok jest już zamknięta. Ale nie oznacza to, że pani Józefa z Agnieszką zupełnie straciły szansę na znalezienie się na niej w przyszłości.

– Ta sprawa doskonale jest znana zarówno Komisji Spraw Społecznych jak i w urzędzie miasta. Będzie rozpatrywana ponownie, kiedy będziemy opracowywali listę na 2007 rok. Sytuacja mieszkaniowa tej rodziny, m.in. ze względu na niepełnosprawność wnuczki pani Gumińskiej, będzie weryfikowana jeszcze raz. Do końca lutego przyszłego roku będzie nowa lista – dodaje Bożena Rząca.



Kącik Agnieszki od reszty pokoju przedzielony jest meblami

## MOJA MAŁA OJCZYZNA

# Grali do stany wojennego

W 1981 roku życie szkoły podstawowej w Smolcu znacznie się urozmaiciło. A to za sprawą zajęć pozalekcyjnych. Powstał zespół wokalny, zespół zachowy „Stoneczna gromada”, koło małych form teatralnych „Balbinka”, klub sportowy Amator oraz szkoła muzyczna. Ta ostatnia, w której uczniowie grali na akordeonie, gitarze i pianinie, działała tylko do ogłoszenia stanu wojennego, czyli 13 grudnia 1981 roku. AS



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

## Radni wrócili z wakacji

29 sierpnia odbyła się pierwsza po wakacyjnej przerwie sesja Rady Miejskiej w Kątach Wrocławskich. Poza stałymi punktami obrad radni zajęli się omówieniem sytuacji przyrody i stanu ochrony środowiska na terenie gminy. Więcej o sesji w następnym numerze Expressu.

## Wpadli przez ślady

Policjanci z Kątów Wr. zatrzymali sprawców włamania do domu jednorodzinnego w Mokronosie. W trakcie śledztwa okazało się, że były to osoby, które wcześniej pracowały przy... budowie tego domu. Złodzieje nic nie ukradli, choć przygotowali wszystkie rzeczy do wyniesienia, ale spłoszył ich właściciel. Jeden ze sprawców, również mieszkaniec Mokronosu wpadł po śladach, które zostawił jego pojazd. AS

### Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić - Zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

Artur Szkudlarek  
tel. 79 59 700  
lub 0 692 77 10 50

## Kolejna wpadka złodziei paliwa

# Baniaki w maluchu



Maluch sprawcy cały był wypełniony baniakami

W nocy z 24 na 25 sierpnia został zatrzymany sprawca kradzieży paliwa.

Tym razem w ręce policjantów wpadł mieszkaniec jednej z wiosek niedaleko Kątów Wr. Stosował on klasyczną metodę w tego typu procederze. W pewnej odległości od parkingu, gdzie stały w nocy TIR-y zostawił swoje auto i „uzbrojony” w baniaki i szlauf podkładał się pod ciężarówkę. Gdy kierowcy spali, po cichu spuszczał paliwo.

– Niedawno zatrzymaliśmy innego mieszkańca Kątów, który działał identycznie. W sumie w ostatnim czasie udokumentowaliśmy 16 takich przypadków. Sprawcy zrobili sobie z tego procederu dochodowe źródło utrzymania. Ofiarami byli głównie kierowcy, którzy nocowali na parkingu na autostradzie albo przy Plusie – powiedział Grzegorz Kluk, kierownik komisariatu policji w Kątach Wrocławskich.

Turniej wsi na gminnych dożynkach

# Deszczowe piosenki



Starosta i starościna dożynek przekazali pani wójt chleb i kosz z owocami

Podczas tegorocznych dożynek mieszkańcy gminy Długołęka mieli sporo okazji do integracji. Po raz pierwszy odbył się turniej wsi, w którym wzięli udział reprezentanci Brzeziny Łąki, Borowej, Prusowic, Słiwic, Stępiń i stowarzyszenia Semper Avanti.

Święto plonów odbyło się w parku w Szczodrem. Oprócz przedstawicieli gminnych władz, sołectw, straży pożarnej i policji wzięli w nim udział zaproszeni goście: wicestarosta powiatu wrocławskiego Waldemar Szczykutowicz i Roman Wawrniak z Agencji Rynku Rolnego.

Po raz pierwszy w historii dożynek uroczysta msza święta była odprawiana przez prawie wszystkich kapłanów z parafii znajdujących się na terenie gminy. Podczas homilii ksiądz Waław Kuria przypominał znaczenie pracy na roli i wywodzący się z czasów biblijnych zwyczaj ofiarowania plonów w świątyni.

Po nabożeństwie starostowie dożynek – sołtys Prusowic Danuta Michalska i sołtys Jaksonowicz Marek Szymanowicz przekazali chleb doży-

kowy pani wójt Iwonie Agnieszce Łebek i przewodniczącemu Rady Gminy Janowi Fedykowi.

– Chcę bardzo podziękować wszystkim rolnikom za trud, poświęcenie oraz za to, że starają się, by nam nie zabrakło chleba – powiedziała pani wójt. – Ich praca jest godna podziwu. Miniony rok był tragiczny dla rolników w Polsce i w naszej gminie. Dotknęła nas klęska suszy, a w kilku miejscowościach także gradobicie. Tym bardziej chcemy dziś podkreślić wagę pracy na roli.

## Gotowanie i śpiew

Potem rozpoczęto przygotowania do turnieju wsi. Czas oczekiwania wypełniło widowisko przedstawienia „Legenda o Najświętszej Marii Pannie i Zbójniku” w wykonaniu artystów z teatru Akademia Wyobraźni z Wrocławia oraz występ Zespołu Tańca z Długołęki.

Około godz. 17 zaczął się długo oczekiwany konkurs. Najpierw zawodnicy musieli wykazać się umiejętnościami kulinarnymi. Sprawdzona została zręczność w ubijaniu piany, robieniu domowego makaronu i obieraniu ziemniaków. Wszyscy radzili sobie dzielnie, łącznie z reprezentantami drużyny

Semper Avanti. W jej skład wchodził goście z krajów słowiańskich współpracujący z tą organizacją w ramach programu „The slavic tree of life”.

Kulminacyjny moment nadszedł jednak przy ostatniej próbie: konkursie karaoke. Znane ludowe piosenki śpiewane z entuzjazmem i fantazją wzbudziły ogólny aplauz, którego nie zepsuł nawet ulewny deszcz. Ludzie schronieni pod parasolami i pelerynami dopingowali gorąco swoich krewnych i znajomych występujących na scenie.

## Przekąska przy traktorze

Kto poczuł głód, mógł go zaspokoić przy wielu stoiskach gastronomicznych. Duże zainteresowanie wzbudzała wystawa maszyn rolniczych zorganizowana z inicjatywy sołtysa Izydora Kamińskiego i mieszkańców Stępiń. Nie mogło zabraknąć przejażdżek na kuczkach, dmuchanego parku zabaw dla dzieci, prezentacji lokalnych produktów oraz wyrobów członków Stowarzyszenia Ludzi Twórczych Gminy Długołęka Wachlarz. A dzięki zagranicznym gościom Semper Avanti można było dowiedzieć się czegoś więcej o Mołdawii, Białorusi czy Ukrainie.

### Wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy:

I miejsce : Prusowice (3000zł)  
II miejsce : Bierzyce i Długołęka (po 1500 zł)  
III miejsce : Dąbrowica i Borowa (po 1000 zł)  
IV miejsce : Brzezina Łąka i Słiwice (po 700 zł)  
Wyróżnienia: Bielawa, Mirków, Byków, Kamień (po 400 zł)

## Starania docenione

Przed godz. 18 było wiadomo, że największe uznanie uzyskała drużyna z Brzeziny Łąki. Wszystkie zespoły otrzymały jednak nagrody pieniężne w wysokości od 500 do 2000 zł. Zostaną one przeznaczone na Fundusz Inicjatyw Lokalnych w poszczególnych wsiach.

W konkurencji karaoke przyznana została specjalna nagroda publiczności w wysokości 1000 zł. Na podstawie długości i natężenia oklasków okazało się, że najbardziej przypadła do gustu piosenka „W poniedziałek rano” wykonana przez zespół ze Stępiń.

Rozstrzygnięty został także konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy oraz na najpiękniejszą zagrodę w gminie Długołęka. Nikogo chyba nie zdziwiło, że pierwsze miejsce przypadło okazałemu wieńcowi wykonanemu przez mieszkańców Prusowic.

Wspólna zabawa jednak dopiero się zaczynała. Gdy na scenie pojawił się góralski zespół Hop-Siup, mieszkańcy gminy chętnie poderwali się do tańca. Bawili się potem do późnych godzin nocnych przy muzyce zespołu Night & Day.

Ewa Mastalska

### Wyniki konkursu na najpiękniejszą zagrodę:

I miejsce: Violetta Nowakowska z Rakowa (1000zł)  
II miejsce: Maria Dyl z Długołęki (1000 zł)  
III miejsce: wspólnota mieszkaniowa „Biały Dom” z Prusowic (1000zł)  
Wyróżnienia: Genowefa i Jan Rękasowie z Januszkowic, Marek Nijak i Teresa Wychowaniec z Dobroszowa, Jak Kikosicki z Długołęki, Krzysztof Koźmiński z Oleśniczki. (po 500 zł)

Wizyta w partnerskiej gminie Sarny

## Gościnnie kraj



W dniach 2-9 sierpnia delegacja gminy Długołęka odwiedziła partnerskie miasto Sarny na Ukrainie. W jej skład weszli przedstawiciele różnych środowisk, którzy zgodzili się opowiedzieć o swoich wrażeniach z wizyty.

**Iwona Agnieszka Łebek, wójt gminy:**

– Byłam na Ukrainie już po raz szósty. Tym razem poza okolicami Sarny zwiedziliśmy także Kijów i Równie. Nowe domy, budowane i modernizowane drogi sprawiają pozytywne wrażenie. Podczas rozmów z ludźmi słyszeliśmy jednak wiele o zawiedzionych nadziejach, niepewności jutra i braku zaufania wpływających z pogłębiającego się podziału społeczeństwa. Mimo tych trudności nasi przyjaciele ugościli nas naprawdę po królewsku. Życzymy im wielu sił, samozaparcia i mądrości w wykorzystywaniu stojących przed nimi dziejowych szans.

**Bogusława Górna, sołtys wsi Byków:**

– W delegacji znaleźli się sołtysi kilku wsi z terenu gminy Długołęka: Borowej, Wilczyc, Mirkowa i Bykowa. Odnieśliśmy wrażenie, że na Ukrainie nie ma chyba stowarzyszenia będącego odpowiednikiem sołtysa. Zwiedzaliśmy tereny wiejskie, w tym piękne i zadbane gospodarstwo, a nie mieliśmy okazji poznać żadnego przedstawiciela władzy lokalnej na najniższym szczeblu. Nie mieliśmy problemów z porozumiewaniem się, ponieważ stworzyliśmy na własny użytek coś w rodzaju mieszanki języka polskiego, ukraińskiego i rosyjskiego.

**Barbara Król-Sobocińska, radna gminy:**

– Trafiliśmy akurat na obchody dnia miasta Sarny. Zwiedzaliśmy dużo i mogliśmy się przekonać, jak różnicowany jest ten region. Byliśmy zarówno w gospodarstwie rolnym, jak i w zakładzie konstrukcji stalowych. Widać, że wiele instytucji na Ukrainie przygotowuje się obecnie do zmian mających na celu przystosowanie do wymogów Unii Europejskiej.

**Grażyna Zbrożyna-Kubicza, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Wilczycach:**

– Już podczas ubiegłorocznej wizyty delegacji z Sarny w naszej gminie nawiązaliśmy bliższe kontakty w dziedzinie oświaty. Ukraińscy nauczyciele przyglądali się naszym lekcjom i dzielili się swoimi doświadczeniami. Teraz odwiedziliśmy ich podczas wakacji, więc mieliśmy tylko jedno spotkanie w przedszkolu. Tamtejsza młodzież ma dostęp do szerokiej oferty kulturalnej opartej na lokalnej tradycji. Postanowiliśmy, że w nowym roku szkolnym zachęcimy młodzież do nawiązania korespondencyjnych znajomości z ukraińskimi rówieśnikami.

**Józef Jarosz, komendant OSP Długołęka:**

– Na Ukrainie działa chyba tylko państwowa straż pożarna, która ma dość szerokie uprawnienia. Zajmuje się ona szeroko pojętą obroną cywilną i zwalczaniem skutków kataklizmów. Niestety, ich sprzęt często nie jest dostosowany do tak odpowiedzialnych zadań. Odniosłem wrażenie, że Ukraińcy są bardzo serdeczni i przyjaźni. Można powiedzieć, że spotkaliśmy się tam w prawdziwą słowiańską gościnnością. E.M.

Rodzice zbudowali parking przy szkole

## Wspólnymi siłami

– Dzięki inicjatywie rodziców uczniów przy Szkole Podstawowej w Borowej na powierzchni 200 metrów kwadratowych powstał parking, z którego będzie można korzystać już od września.

– Chciałabym gorąco podziękować wszystkim

osobom zaangażowanym w ten projekt – mówi dyrektor **Bernarda Sieczka**. – Nie ograniczyli się oni do wynajęcia firmy, ale sami pracowali. Od jesieni poświęcili swoje popołudnia i soboty, nie żałując własnego sprzętu. Akcja rozwinęła się spontanicznie, a co ważniejsze, starczyło zapału na doprowadzenie jej do końca.

Zakończenie prac prawie zbiegło się z odda-

Przy budowie parkingu pracowały następujące osoby: Dariusz Partyka (nadzór), Stanisław Cygan (dostarczenie piachu), Jacek Skóra (sponsor posiłków), Krzysztof i Andrzej Belchatowscy, Krzysztof i Grzegorz Cieśla, Józef Maślanka, Józef Węgrzynowicz, Waldemar Hurkała, Ireneusz Skora, Waław Dziwiński, Grzegorz Jeziorek, Marcin Stachiewicz, Grzegorz Bakunowicz, Adam Brozek, Leszek Lewicki, Sylwester Słaby, Tadeusz Sozański, Waldemar Siedlecki, Izidor Kamiński, Zbigniew Jarki, Mariusz Karwat, Aleksander Skóra, Ryszard Stanisławczyk, Waldemar Szczykutowicz, Jan Uryga i Krzysztof Żukowski.

niem do użytku fragmentu zmodernizowanej drogi koło szkoły. Gmina pokryła koszty tucznia, a mieszcząca się w pobliżu firma ufundowała kostkę brukową. E.M.

### Przed wielkim finałem

Podczas wakacyjnych miesięcy nie brakowało dzieci i młodzieży odwiedzających Gminny Ośrodek Kultury w Długołęce. Zarówno młodzi, jak i starsi mogli znaleźć tu dla siebie coś ciekawego.

Podczas nauki gry na bębnach pod kierunkiem **Michała Dumańskiego** ze świetlicy w Bielawie trafiła się okazja samodzielnego sporządzania instrumentów w oparciu o afrykańskie wzory.

– Robimy grzechotki z kapsli i puszek – młodzi muzycy pokazywali swoje wyroby. – Zorganizowaliśmy orkiestrę, w której każdy gra na wyznaczonym instrumencie.

Muzyczna oprawa była bardzo przydatna przy przedstawieniu przygotowywanym wspólnie w ramach Letniej Akademii Mody i Letniej Akademii Teatralnej. **Marta Lejman-Trzcńska** i **Piotr Para** czuwali nad tworzeniem krótkich etiud, podczas których artyści występowali we własnoręcznie projektowanych kostiumach. E.M.

# SEX SHOP

Wrocław ul. Kollątaja 21 071/788 43 20  
 Wrocław ul. Piłsudskiego 105 KABINY VIDEO 071/717 34 01  
 Wrocław ul. Bogusławskiego KABINY VIDEO 0667 494 298

**Nowość- bielizna erotyczna z USA**  
 firmy Elegant Moments i Leg Avenue

## MECHANIKA POJAZDOWA

Jarosław Majerski  
 Rok założenia 1979

### BLACHARSTWO POJAZDOWE

OBŚLUGA I NAPRAWA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH I OSOBOWYCH

- mechanika pojazdowa
- blacharstwo
- części zamienne - SKLEP
- naprawa układów hamulcowych (pneumatyka, okładziny)
- wytaczanie bębnow hamulcowych
- montaż hydrauliki siłowej
- klejenie bloków i korpusów plynym metalem
- spawanie aluminium
- diagnostyka komputerowa

Zakupiony u nas olej **TEXACO** wymieniamy bezpłatnie!

ul. Wrocławska 14a, 55-050 Sobótka  
 a.majerska@interia.pl

tel./fax (071) 316-25-41  
 Ania 0601 61 31 38  
 Łukasz 0509 909 391  
 tel. kom. 0605 766 599

Udzielamy gwarancji na wykonane przez nas usługi. Wystawiamy faktury VAT.

## Biuro Usług Turystycznych „JOLA”

ul. Pułaskiego 52 (róg Malachowskiego)  
 tel.: 071 341 77 18 (21, 24)  
 ul. Piotra Skargi 29 (IX LO)  
 tel.: 071 342 66 01  
 pl. Kościuszki 19 (SAVOY)  
 tel.: 071 342 8494

### WYLOTY Z WROCŁAWIA

**BULGARIA, EGIPT, GRECJA**  
**HISZPANIA, TUNEZJA, TURCJA**

## Markowe Szyby Samochodowe

www.autoszyby.pl



**PILKINGTON AUTOMOTIVE**

**AUTO-KRAM Sp. J.**  
 Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31



**AGROLANDIS**  
 OFERUJE

**AGROLANDIS Sp. z o.o.**  
 KOMORNIKI  
 ul. Średzka 8  
 55-300 Środa Śląska  
 tel. 071 396 63 90  
 fax 071 396 63 91  
 www.agrolandis.pl

### NAWOZY

ceny detaliczne za tonę

SALETRA	34%	685 zł
POLIDAP	18-46	1030 zł
SALETRA	32%	670 zł
MOCZNIK		860 zł
SÓL POTASOWA	60%	710 zł
SUPERFOSFOR	40%	700 zł

### SKUP ZBÓŻ

ceny zawierają 5% VAT

PSZENŻYTO PASZOWE	409,50 zł brutto/tona
PSZENICA PASZOWA	451,50 zł brutto/tona
OWIES PASZOWY	357,00 zł brutto/tona
ŻYTO PASZOWE	357,00 zł brutto/tona
KUKURYDZA PASZOWA	525,00 zł brutto/tona
PSZENICA KONSUMPCYJNA	577,50 zł brutto/tona
ŻYTO KONSUMPCYJNE	420,00 zł brutto/tona
JĘCZMIEN PASZOWY (przy gęstości min. 63 kg/hl)	409,50 zł brutto/tona

**TYLKO W RAKOSZYCACH I W WOŁOWIE (parametry zgodne z PN)**

JĘCZMIEN PASZOWY loco Krotoszyn (przy gęstości min. 63 kg/hl, pozostałe parametry zgodne z PN)	388,50 zł brutto/tona
--	-----------------------

# Pożyczki Gotówkowe

## wielkie cięcie odsetek

było 16,99%  
 jest **2,99%\*** rocznie

tylko do końca miesiąca bez zaświadczeń o dochodach

pytaj o pożyczki w uproszczonej procedurze

kwota pożyczki	rata miesięczna
20.000 zł	842,00 zł
40.000 zł	178,40 zł
60.000 zł	268,00 zł
80.000 zł	357,60 zł
100.000 zł	447,20 zł
120.000 zł	536,80 zł
140.000 zł	626,40 zł
160.000 zł	716,00 zł

WROCŁAW tel. 071 376-60-90, 071 376-60-91, ul. Szewska 8, II piętro, pok. 10, 50-122 WROCŁAW

JELENIA GÓRA tel. 075 645-09-50, 075 645-09-60, ul. Wojska Polskiego 57, II piętro, pok. 5, 58-500 JELENIA GÓRA

ZIELONA GÓRA tel. 068 322-10-32, ul. Boh. Westerplatte 23, parter, pok. 02, 65-001 ZIELONA GÓRA

## PROSTY WYGODNY LEKKI KREDYT

PROSTY WYGODNY LEKKI

zapłacisz jedną ratę zamiast kilku  
 wydłużymy okres spłaty Twoich rat  
 oferujemy Ci niskie oprocentowanie  
 i niższą ratę miesięczną

Jeśli będziesz potrzebował proponujemy Ci dodatkową gotówkę

- od 450 zł do 80 tys. zł
- kredyty również dla zadłużonych

AUF "Bonus" Zadzwoń: 71/790 56 96  
 Wita Stwosza 3 II p 71/790 56 97, Wrocław

## KREDYTY BEZ BIK-u

- gotówkowe
- hipoteczne
- pod zastaw samochodu, na oświadczenie o dochodach (również dla firm)
- dla rolników oferta specjalna
- karty kredytowe z długim terminem bezodsetkowym

Wrocław, ul. Biskupia 10A lok. 14 tel. 071 346 89 22  
 Wrocław, pl. Grunwaldzki 12/14 lok. 16 tel. 071 322 05 47

# CENTRUM KARMELKOWA ZAPRASZA

## Amir AKUMULATORY

### SPRZEDAŻ SERWIS DORADZTWO

Wrocław, ul. Karmelkowa 64A, tel. (071) 363 42 92  
 Wrocław, ul. Trzebnicka 24, tel. (071) 372 01 84  
 Wrocław, ul. Piękna 22, tel. (071) 333 15 54  
 Wrocław, ul. Św. Wincentego 39, tel. (071) 372-21-23

Firmy z obszaru „Centrum Karmelkowa” zainteresowane promocją na naszej mapie prosimy o kontakt:  
 Grażyna Urbaniak,  
 tel. (071) 79 59 700, 0693 444-284



# ROB-MARI

## POKRYCIA DACHOWE

blacha dachówkowa  
 blacha trapezowa  
 blacha płaska  
 dachówka betonowa  
 dachówka ceramiczna  
 obróbki dachowe  
 rynny i akcesoria  
 okna dachowe  
 więźby i łąty  
 wełna mineralna

**BLACHODACHÓWKI od 1749<sup>+VAT</sup> zł**  
**PROMOCJA!**

POMIAR I TRANSPORT **GRATIS**

Wrocław 52-334, ul. Balladyny 10a  
 tel./fax: +48 (071) 333 48 23  
 tel. kom.: +48 0 602 180 137  
 e-mail: robmari@rob-mari.and.pl

Masz chwilę?



Wpadnij po kredyt gotówkowy!

- ☀ Kredyt do 50 000 PLN!
- ☀ Niskie raty - już od 50 PLN!
- ☀ Wystarczy tylko dowód osobisty



Wpadnij do nas: Dominet Bank, Wrocław, ul. Kościuszki 163 E, tel. (71) 341 36 15/16

jedna reklama i jesteś w grupie

GRUPA **expressy dolnośląskie**

www.wfp.pl  
071 79 59 700

Chcesz zdobyć ciekawy zawód?

Policealne Studium Diagnostyki Samochodowej "DIAGNOS" we Wrocławiu rozpoczyna nabór na kierunki:  
**Technik mechanik Technik mechatronik Technik BHP**

o specjalności: OBSŁUGA I NAPRAWA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH, w zaoptymalizowanym cyklu kształcenia.

Informacje i zapisy: SEKRETARIAT, ul. Borowska 105 teren WARSZTATÓW SZKOLNYCH tel. 503 78 81 82, 071 336 15 70, www.diagnos.wroclaw.pl, e-mail: diagnos@o2.pl

**GABINET KREDYTOWY**

- KONSOLIDACYJNE
- GOTÓWKOWE
- HIPOTECZNE
- DLA FIRM

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

50-072 Wrocław, ul. Włodkowska 11/1b tel. 071 789 49 30/31

**BIURO RACHUNKOWE**

**KOMINKI POMPY CIEPŁA**

PIECE NA PELET I DREWNO  
ELEKTRYCZNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE



Zapraszamy pon.-pt. 9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> sob. 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>



50-424 Wrocław, ul. Krakowska 37-45 tel./fax 071 344-34-27 tel./fax 071 341-78-92

www.uniwag-spolmot.com.pl e-mail: biuro@uniwag-spolmot.com.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-HANDLOWE

**DOM Sp. z o.o.**

oferuje do sprzedaży

**EKSKLUZYWNE MIESZKANIA W SOBÓTCE**

w cichym i spokojnym miejscu, z widokiem na Ślęzę oraz rozległą okolicę

**Powierzchnia - od 50 do 110 m<sup>2</sup>  
Cena 2500,- brutto za 1 m<sup>2</sup>**

55-050 Sobótka ul. Wrocławska 8 tel. (071) 316-23-76 (071) 390-38-20



**Dom Gościnny DUET**  
NOCLEGI, KAWIARNIA, PARKING

55-300 Środa Śląska

ul. Wrocławska 22

tel. 071 3173070,

kom. 0504052435

www.noclegiduet.net

Obchody 10-lecia kawiarni DUET dnia 16.09.2006 w programie:

- Od 16-18: gry i zabawy dla dzieci
- Od 18-19: powitanie gości Święta Wina w Mieście Skarbów - Środa Śląska
- O 19-20: oficjalne obchody 10-lecia: muzyka, zabawa taneczna, pokaz multimedialny "Środa Śląska na starej pocztówce"

**INCO-VERITAS S.A.** Oddział w Środzie Śląskiej

Zakład Produkcji Uszczelnień Technicznych czołowy producent uszczelnień technicznych na rynku polskim, posiadający Certyfikaty 9001; 14001 poszukuje pracowników produkcyjnych na stanowisko **operator produkcji**

**Wymagania:**

- wskazane doświadczenie w pracy na stanowiskach produkcyjnych
- dobry stan zdrowia

Prosimy o składanie aplikacji do dnia 10.09.2006 r. z dopiskiem "oferta pracy" na adres: **INCO-VERITAS S.A. Oddział w Środzie Śląskiej ZPUT** ul. Wrocławska 14/16, 55-300 Środa Śląska tel. 071 397 77 10 lub 071 397 77 01



Bielany Wr., ul. Magnoliowa 13  
(071) 311 29 93, 341 86 04

**INTERNATIONAL KINDERGARTEN**

grupy przedszkolne wg wieku  
zajęcia w sekcji polskiej, angielskiej  
zapisy do klasy 0  
komfortowe warunki



**V Targi i Wystawa Zoologiczno-Botaniczna**  
**8-10 września 2006**

DUŻE WYSTAWY I POKAZY:

ponad 40 **AKWARIÓW**  
- słodkowodne i morskie

ponad 30 **TERRARIÓW**  
- m.in. boa tęczowy, pająki, gekony lamparcie

ponad 100 **KOTÓW RASOWYCH**

kilkadziesiąt **PSÓW RASOWYCH**  
- m.in. owczarki niemieckie

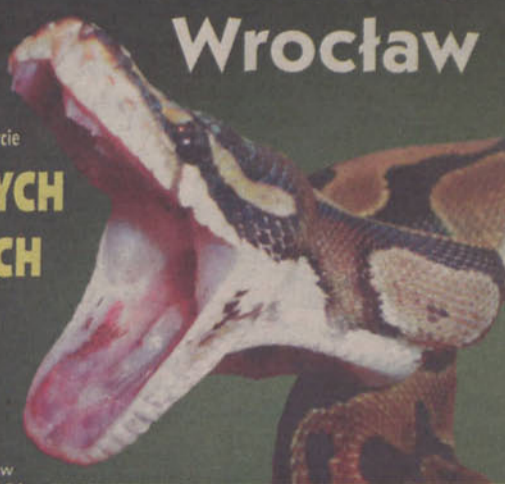
oraz: ptaki, strusie, konie, króliki, norki, lisy srebrzyste, jenyoty, bonsai, florystyka, wykłady, prelekcje

**KTERMASZ OGRODNICZY**

organizator: **WIGOR** ul. Sokolnicza 34-38, 53-660 Wrocław tel./fax: 071 342 62 71, 071 359 08 51 e-mail: office@wigor.wroc.pl

www.wigor-targi.com

**Hala Ludowa Wrocław**



Właściele nie odbierają pojazdów z parkingu

# Krew na chlebie



- Właściele nowych samochodów w ciągu kilku dni zabierają auta. Po stare maluchy nikt się nie zgłasza – mówi Tomasz Ręgorowicz

Pijani kierowcy zazwyczaj ubliżają pracownikom pomocy drogowej, którzy odholowują ich pojazd na policyjny parking. Kiedy odbierają samochód są małutcy i wstydzą się tego, że jechali po pijaku.

- W czasie interwencji trzeba być ostrożnym. Kierowcy są w szoku i wszystko może się zdarzyć. Nieprzewidzianie zachowują się również gapie – mówi Jerzy Adamiec, pracownik pomocy drogowej z Sobótki.

Kierowca lawety opowiada o sytuacji, w której świad-

kanie rzucili się na ciastka tortowe, które przewoził dostawczy Lublin. – Auto miało wypadek, na drodze zrobiła się marmolada. Kilogramy ciastek zostało uszkodzonych i nie nadawały się do sprzedaży. Ludzie więc korzystali.

Po wypadku ciężarówka przewożącej buty sportowe pewna mieszkanka Wojnarowic zbierała do wiadra porzucane na drodze adidasy. W obu przypadkach kierowcom nic się nie stało.

Zdarzają się jednak sytuacje, które na długo pozostają w pamięci. – Pojechałem do wypadku samo-

chodu, który wiózł pieczywo z piekarni. Nigdy nie zapomnę widoku przesiąkniętych krwią bochenków chleba. Kierowca nie żył, a strażacy mieli problem z wyciągnięciem z kabiny ciała – wspomina Jerzy Adamiec.

## Chamsy i agresywni

- Aż 90 procent nocnych wyjazdów dotyczy wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców. Mieliśmy przypadek, że kierowca najpierw blokuje zabranie z ulicy auta, a później chciał pobić naszego pracownika – opowiada Tomasz Ręgorowicz, właściciel parkingu w

Sobótce, który ma podpisaną z policją umowę na odholowywanie pojazdów.

- Kierowcy pokorniej, kiedy przychodzą po samochód. Wtedy wyrażają skruchę i przepraszają. Wstydzą się, że narozrabiali – mówi właściciel.

Policja zastrzega, że na parking przy ulicy Mickiewicza nie mogą trafiać auta pochodzące z kradzieży, przestępstw oraz po wypadkach, w których zginęli ludzie. Pojazdy przewozi się na policyjny parking przy ulicy Połbina we Wrocławiu, gdzie medycy sądowi prowadzą dokładne oględziny.

## Złom na parkingu

- Na parking w Sobótce przewozi się auta odebrane pijanym kierowcom, po stłuczkach i wypadkach oraz kierującym, którzy nie mieli przy sobie ważnego ubezpieczenia OC – tłumaczy Mirosław Kozak, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Sobótce.

Jednak większość właścicieli nie odbiera starszych, kilkunastoletnich pojazdów. – To najczęściej maluchy i duże fiaty. Kierowcy wolą stracić auto niż zapłacić za parking. Niestety, nie unikną opłat. Jeśli nie zapłacą czekają ich kłopoty ze skarbówką – zapowiada Tomasz Ręgorowicz. Doba postoju na parkingu kosztuje 22 złote.

Jacek Bomersbach

Kopalnia zasponsorowała boisko sportowe

# Gole na Polnej



- Budowa boiska o lepszym standardzie to dobry pomysł – mówią Michał Szymański i Artur Mazur, mieszkańcy Górk

Przy ulicy Polnej w Sobótce Zachodniej zmodernizowano boisko sportowe.

- Boisko było tam od zawsze, ale jego stan pozostawał wiele do życzenia. Drużyna piłkarska z Górk przeszła do klasy A. Dolnośląski Związek Piłki Nożnej wymógł podniesienie standardu obiektu – mówi Wojciech Kacperski, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sobótce.

Aby drużyna chciała utrzymać się w wyższej klasie, musiała spełnić odpo-

wiednie warunki m.in. posiadać szatnię dla sędziów zawodników, ogrodzić boisko oraz wybudować trybunę. Obecnie trwa budowa ok. stu miejsc siedzących. Koszt całości wyniesie ok. 30 tys. złotych. Z tego siedemdziesiąt procent pokryją sponsorzy – informuje Janusz Kozyski z biura marketingu Strzeblowskich Kopalni Surowców Mineralnych. Zakład pokrył większość kosztów. W prace zaangażowali się pracownicy firmy i zawodnicy klubu.



## Nasza sonda

### Jak artyści z Ukrainy, Czech i Polski oceniają Sobótkę?



**Ruja Bachrynowska**, profesor i wykładowca w Lwowa:  
- Sobótka jest czystym i schludnym miastem. Ludzie są przyjaźnie nastawieni, rok temu podczas pleneru artystycznego sprzedawałam tutaj obraz. Zachwycają kościoły, zabytki i inne miejsca. Oceniając kolorystykę jest tu zbyt dużo dachów w jednolitej, czerwonej barwie.



**Ctibor Kostal**, artysta fotograf z Czeskiej Trutnova:  
- Ukłony w stronę otwartych i serdecznych właścicieli baru Jacek i restauracji Pod Jeleniem. Pozytywnie oceniam mieszkańców i bezpiecznie się tu czuję. Miasto ma wiele ładnych kościołów i kamiennych ogrodów oraz architekturę z wyjątkiem budynku gimnazjum, który nie bardzo pasuje do całości. Minusem jest to, że miasto stąd wyjechać.



**Artur Raczkowski**, artysta plastyk i nauczyciel w Wrocławiu:  
- Sobótka jest moim rodzinnym miastem, dlatego czuję do niej duży sentyment. Mieszkańcy są mili i gościnni. Jeśli chodzi o miejsca to nieciekawie wygląda dworzec PKS i Rynek, który jest niewykorzystany. Pomijam odrapane fasady domów i fatalne chodniki, które można spotkać w całej Europie, ale starówka jest niestety martwa.



**Magdalena Budzyńska**, wrocławska malarka:  
- Największe wrażenie zrobiły na mnie kamienice, gdzie jest ciekawie i egzotycznie. Miasto jest trochę zaniedbane, w wielu miejscach brakuje też ławek. Pozytywnie i mile nastawieni są mieszkańcy, którym podziwiam za otwartość.



**Waldemar Szauer**, artysta plastyk z Wrocławia:  
- W Sobótce trzeba przyznać nagrodę restauratorom, którzy nie tylko dobrze gotują, ale potrafią zadbać o gościnność. Interesująca jest urbanistyka i architektura opocznego hotelu Miś. Niestety, fatalnie prezentuje się poczekalnia dworca autobusowego. Wizytówką i darem dla miasta jest Śleza, niestety na szczycie stan toalet wymaga interwencji sanepidu.

BOM

## Problemy z zaopatrzeniem w wodę

# Sahara w kranach



Mieszkańcy Sulistrowiczek skarżą się na problemy z wodą. Pokazali nam fatalny stan ujęć wodnych

Aby rano wypić kawę trzeba w sklepie kupić wodę. Latem nie ma się jak umyć czy zrobić prania. Co roku mieszkańcom Sulistrowiczek wysychają kran w domach. Dotyczy to osiedli położonych w górnej części wsi.

Zaopatrzenie w wodę pitną pogorszyło się w latach 90-tych, kiedy w miejscowości zaczęli budować się letnicy. Pobór wody zwiększał się, a instalacja nie była modernizowana od wojny. – Co roku buduje się u nas więcej osób. Kiedyś w Sulistrowiczkach

mieszkało 30 rodzin. Obecnie liczba wzrosła do ponad 300 – mówi Adam Jakimów, sołtys.

Najgorzej jest latem, kiedy ludzie zjeżdżają się do domków w weekendy. W tym roku problem stał się kłęską. Podczas suszy wodę dla dzieci na koloniach dowożono z innych miejscowości.

## Fetor na szlaku

- Gmina rozkłada ręce i twierdzi, że nie ma pieniędzy na budowę magistrali wodnej. Burmistrz na zebraniu obiecał budowę zbiornika wyrównawczego, ale to nie załatwi problemu – mówi proszący o zachowanie anonimowości mieszkaniec osiedla domków letniskowych. Niektórzy lokatorzy na posesjach zamontowali hydrofony, ale okazało się, że urządzenia psują się, bo nie mają, co pompować. – Taki wstyd.

Muzyka kontemplacyjna pod Wieżycą

# Medytacja przez Internet



Na gongach zagrali członkowie Polskiego Stowarzyszenia Terapii Dźwiękowej

Badacze UFO pomogli zorganizować w Sobótce koncert muzyki elektronicznej i medytacyjnej pt. „Harmonia kosmosu”.

Impreza miała charakter kameralny i na pewno

zawiodłaby fanów elektroniki, którzy lubią tańczyć. Śpiew alikwotowy **Mirosława Rajkowskiego** i echa rozmywające się w przestrzeni raczej skłaniały do refleksji niż zabawy.

- Spotkaliśmy się tutaj, aby posłuchać muzyki oraz porozmawiać o re-

fleksjach, kosmosie i rozwoju duchowym. Koncert na żywo transmitowany jest przez Internet – powitał wszystkich **Janusz Zagórski**, dziennikarz i znany w Polsce badacz UFO.

Do udziału w „Harmonii kosmosu” zaproszono nie tylko muzyków, ale również ludzi zajmujących się ciekawymi zjawiskami w przyrodzie. O najnowszej teorii grawitacji i swoich spostrzeżeniach na ten temat opowiadał jeden z profesorów.

Uczestnicy mogli też posłuchać brzmienia mis tybetańskich używanych w medycynie niekonwencjonalnej.

Koncert zorganizował **Słęzański Ośrodek Kultury** w Sobótce oraz Forum Nowej Cywilizacji.

BOM

# Dziecięcący plener

Podczas wakacji dzieci z Sobótki przychodzą na zajęcia do domu kultury. Na plenerze plastycznym uczniowie malowali kościół św. Anny.



BOM

## MOJA MAŁA OJCZYZNA

# Centrala na 10 telefonów

W Sobótce zaraz po zakończeniu wojny. Pierwsi mieszkańcy, którzy przyjechali wiosną w 1945 roku zastali miasteczko zniszczone w 50 procentach, a Ratusz w 10 – 15 proc. Największe szkody poniósł m.in. szpital oraz szkoła ewangelicka. W fatalnym stanie był kościół św. Jakuba. Obłamki i pociski podziurawiły dach i portal. Dużo lepiej wyglądał kościół św. Anny. Cudem ocalały zakłady przemysłowe m.in. tartak, gazownia, młyn i kopalnia magnezytu. Ocalały również schroniska na Słęży. W sierpniu 1945 zaczęto uruchamiać pierwsze urzędy i odremontowano centralę telefoniczną, która posiadała zaledwie 10 numerów.

BOM



Posiadacze starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

## Słodkie wakacje

Wręczeniem nagród pożegnano uczestników wakacyjnych zajęć sportowych na stadionie. Spotkania organizuje Caritas w Sobótce. Biorą w nich udział dzieci, które spędzają wakacje w mieście. W tym roku fabryka czekolady z Bielani Wrocławskich podarowała maluchom słodycze. Inni sponsorzy ufundowali nagrody m.in. puchary, dyplomy, gry planszowe i przybory szkolne. Dzieci czeka jeszcze wycieczka do kina lub teatru w mieście.

## Medycy na pikniku

Trzeci piknik zdrowia odbędzie się w połowie września przy kościele św. Anny w Sobótce. Wzorem poprzednich edycji bezpłatnie będzie można skorzystać z porad specjalisty i zrobić podstawowe badania lekarskie.

W programie m.in. loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami, stoiska ze zdrową żywnością i bufet z przekąskami. Dla dzieci przewidziano gry i zabawy.

## On szukał jej – ona jego

Podczas wycieczki na Słężę w lesie zabłądził starszy wrocławianin. Jego znajoma, z którą wybrał się na spacer wieczorem zawiadomiła policję. Siedemdziesięcioletek miał przy sobie latarkę i telefon, przez który rozmawiał funkcjonariuszami. Po pewnym czasie bateria w komórce padła. Niedługo potem patrol odnalazł mężczyznę całego i zdrowego w pobliżu Chwałkowa. Turysta tłumaczy, że zgubił się, bo szukał swojej znajomej. Za pomoc oboje gorąco dziękowali policji i strażakom.

## Dożynki w kościele

W powodu kłęski suszy i powodzi w Sobótce odwołano dożynki gminne. W najbliższą niedzielę (3 września) święto plonów z festywnym odbędzie się w Rogowie Sobóckim. Tydzień później dożynki parafialne organizowane są w Rękowiu. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na drużynę piłkarską oraz modernizację boiska w Rękowie.

## Języki obce i Internet

Od września uczniowie podstawówki nr 1 mogą korzystać z czterech nowiutkich komputerów. Stanowiska uruchomiono w bibliotece. Dodatkowo w placówce rusza nowoczesna pracownia językowa. Pieniądże na zakup sprzętu pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego.

## Rower nie przepadnie

Wysokie kary nie odstraszały pijanych rowerzystów. W sierpniu na terenie gminy Sobótka policjanci zatrzymali czterech cyklistów. Wobec nich sądy są bardziej pobłażliwe niż dla nietrzeźwych kierowców i nie konfiskują sprzętu. Po wytrzeźwieniu właściciel może odebrać rower.

BOM

## Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie. **Jacek Bomersbach** tel. 79 59 700 lub 0501 174 139



Słabe zainteresowanie władz twórcami

# Artyści sami sobie



Ruju Bachrynowska, malarka i profesorka ze Lwowa podobał się kościół św. Jakuba

Przez tydzień artyści z Polski, Czech i Ukrainy malowali i fotografowali ciekawe miejsca w Sobótce. – Szkoda, że władze miasta nie wykorzystają naszej obecności – mówią twórcy.

Na II międzynarodowy plener artystyczny w Sobótce spóźniła się grupa Ukraińców. Na granicy polscy celnicy trzepali ich kilkanaście godzin. – Zrobili nam dokładny kipsisz. Nie wiem czego szukali. Nie podobały im się nasze nazwiska – opowiada **Ruju Bachrynowska**, profesor i wykładowca w szkole artystycznej w Lwowie. W Sobótce Ruju malowała zabytkowe kamieniczki i kościół św. Jakuba. Inni uczestnicy fotografowali i utrwalali na płótnie ciekawe miejsca. – Najbardziej

zafascynowała mnie egotyka „Kantyny”. Kamieniolom ma swój klimat – mówi **Magdalena Budzyńska**, plastyczka z Wrocławia. Czechom podobały się m.in. kamienne ogrodzenia posesji. – Sobótka to wymarzone miejsce do zajęć w plenerze. Okolice posiada walory ważne dla artystów – podkreśla **Artur Raczowski**, organizator spotkania. Twórca żałuje, że wydarzenie nie zainteresowało władze miasta. – Zaproponowałem wspólne działania, myślałem, że gmina wykorzysta naszą obecność. Tymczasem nikt od nas nic nie oczekiwał – mówi artysta.

Finałem tygodniowej akcji był wernisaż w Muzeum Słęzańskim w Sobótce. Wystawę prac można oglądać przez 2 tygodnie.

BOM

Małe zoo w Sulistrowiczkach

# Co za jaja!



- Skorupka strusiego jaja jest mocna i nie można rozbić jej fizyczą. Mąż używa wiertarki – mówi Anna Szumska - Nędza

Żółtko z jaja strusia jest tak wielkie, że nie mieści się do szklanki.

Skorupa jaja jest silna i nie da rozbić się łyżeczką. – Mąż przewierca dziurę w jaju wiertarką. Później robimy z niego wydmuszkę. Jajecznicza różni się smakiem od tradycyjnej, białko nie tak łatwo się ścina i jest delikatna w smaku – mówi **Anna Szumska - Nędza**, która hoduje zwierzęta.

Ostatnim krzykiem mody jest produkcja kurtek ze skóry ptaka. Ich rzęsy wykorzystu-

je się do produkcji sztucznych rzęs. W Polsce wiele osób hoduje zwierzęta głównie dla zysku. Wydmuszki są sprzedawane na bazarach przed świętami wielkanocnymi.

Według właścicielki ptaki są łagodne, ale lepiej uważać. Przestraszony struś może mocno dziobnąć i szponem zrobić krzywdę. Ptak w zalotach tańczy, on również wysiada jaja. Zwierzęta żyją ok. 15 lat.

W małym zoo w Sulistrowiczkach mieszkają dwa strusie, kozy i konie.

BOM

Tradycyjne smardzowskie święto

# Pamięć i plany



Piotrek Dejneka i jego bracia otrzymali w nagrodę kilka ciekawych książek

Przed rokiem w centrum Smardzowa została odsłonięta tablica upamiętniająca osadników przybyłych w 1945 r. z Barysza na Kresach Wschodnich. Rocznicą tego wydarzenia była nie mniej uroczysta.

Przedsięwzięcie zorganizował Urząd Gminy Święta Katarzyna i Gminne Centrum Kultury. Głównym inicjatorem była jednak miejscowa społeczność na czele z sołtysiem Edwardem Skibą. Honorowymi gośćmi byli przedstawiciele władz lokalnych: wójt Jerzy Fitek, przewodnicząca rady gminy

Barbara Koterska, starosta powiatu wrocławskiego Andrzej Wąsik, wójt gminy Zórawiña Jan Żukowski, prowadzący poczet sztandarowy reprezentanci Związku Kombatanów oraz prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Sołtysów Maria Konarzewska.

## Modlitwa za poległych

Pierwszym punktem programu była uroczysta msza święta celebrowana przez księży Stanisława Dragułę i Franciszka Rozwoda. W związku z niedawnym świętem Wojska Polskiego nabożeństwo odprawiano w inten-

cji żołnierzy poległych na Wschodzie.

- Nie jesteśmy powołani, by oceniać historię, ale powinniśmy o niej pamiętać przy budowaniu przyszłości - powiedział później sołtys Edward Skiba. - Nasi rodzice mieli naprawdę dużo szczęścia, że znaleźli dla siebie nowe miejsce w Smardzowie w gminie Święta Katarzyna.

Potem zostały złożone kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym mieszkańców Smardzowa pochodzących z Barysza. Część oficjalną zakończył koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu orkiestry Śląskiego Okręgu Wojskowego.

## Patrząc w przyszłość

Dużym zainteresowaniem cieszyła się okolicznościowa wystawa „Co nowego w Smardzowie”. Była ona najlepszym dowodem na to, że w tej niedużej wiosce dzieje się bardzo dużo. Wyremontowana przez mieszkańców świetlica przez cały rok tętni życiem. Odbywają się tam okolicznościowe spotkania, jasełka, zabawy karnawałowe.

## Roztańczony wieczór

Na scenie występował tymczasem chór Kantata z Gminnego Centrum Kultury i zaprzyjaźniona kapela ludowa Marciny. Lider tego ostatniego zespołu Marian Kowalski wprowadzał publiczność w dobry nastrój swoją pogodą ducha i poczuciem humoru.

Godziny mijają szybko przy poczęstunku: potrawach z grilla, pajdach chleba ze smalcem i ciastach upieczonych przez smardzowskie gospodynie. Nie zabrakło wielu atrakcji dla dzieci, a dorośli tańczyli przy orkiestrze do trzeciej w nocy.

Zamierzamy obchodzić kolejne rocznice ufundowania pamiątkowej tablicy w podobny sposób - mówili mieszkańcy. - Chcemy, by stało się to naszą lokalną tradycją, a zarazem okazją do podsumowań, co zmieniliśmy w naszej wsi w ostatnim roku. Dzisiaj cieszymy się z oświetlenia przy dwóch następnych ulicach, rozbudowy świetlicy oraz remontu chodnika na części ulicy Reja. Następną ważną inwestycją to budowa drogi z chodnikiem i ścieżką rowerową łączącej Smardzów ze Świętą Katarzyną.

Ewa Mastalska

## Co zostało z biestrzykowskiej świetlicy?

# W domu lub na betonie



Od ponad dwudziestu lat w Biestrzykowie i Radomierzycach nie ma świetlicy. Mieszkańcy mogą tylko popatrzeć na ruinę budynku, w którym kiedyś się spotykali.

- Kiedyś odbywało się tu wiele imprez, na przykład z okazji dożynek czy karnawale - wspomina Jan Marcinkowski prowadzący znajdujący się naprzeciwko sklep spożywczy. - Ale odkąd w stanie wojennym żołnierze spalili świetlicę, nie została ona już nigdy odbudowana.

Grunt, na którym stoi budynek został dawno sprzedany prywatnemu właścicielowi. Gmina nie ma więc obecnie do niego żadnych praw. Możliwa byłaby ewentualnie interwencja ze strony nadzoru budowlanego, gdyby stan budynku zagrażał bezpieczeństwu publicznemu.

- Od początku mojego urzędowania, czyli od prawie ośmiu lat, nie otrzymałem żadnego wniosku od mieszkańców Biestrzykowa i Radomierzyc z prośbą o fundusze na budowę nowej

świetlicy - wyjaśnia wójt Jerzy Fitek. - Miejscowości te obecnie właściwie się zrosły z Żernikami Wrocławskimi, więc widocznie ludzie korzystają z tamtejszej świetlicy.

Mieszkańcy twierdzą jednak, że świetlica jest potrzebna. Zdanie to podzielił sołtys Biestrzykowa i Radomierzyc Jadwiga Rembowska-Zajac.

- Niektórzy mają do Żernik ponad dwa kilometry. Zresztą teraz rozpoczyna się remont i placówka ma być zamknięta co najmniej dwa miesiące. Ale niezależnie od tego każda wieś potrzebuje miejsca, gdzie ludzie mogą razem spędzić czas. Tymczasem rada sołecka spotyka się zawsze u kogoś w domu. A młodzież spędza letnie wakacje przesiadując na betonie, czyli koło dawnego boiska przy wjeździe do wsi.

Być może właśnie tam za kilka lat będą mogli się spotykać mieszkańcy wsi. Na terenie boiska ma powstać nowoczesny obiekt sportowy gdzie z pewnością będzie można skorzystać z wolnych sal.

## Angielski w odnowionych klasach

# Bez większych zmian

Podczas wakacji w większości gminnych szkół odbyły się remonty, których łączny koszt wyniósł około 100 tysięcy złotych. Niestety, opóźni się co najmniej o miesiąc oddanie do użytku nowej placówki w Żernikach Wrocławskich, gdzie planowano uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego.

- Ogólnie jesteśmy jednak zadowoleni - zapewnia Waleria Hasik, dyrektor Jednostki Obsługi Szkół. - Wygląda na to, że na początek września uda się skończyć wszystkie zaplanowane prace.

W szkole podstawowej w Siechnicach przeprowadzony został remont przyziemia, założona została izolacja pionowa i pozio-



Pod koniec sierpnia trwały ostatnie prace przy odnawianiu tylnego wejścia do siechnickiej szkoły

ma oraz odnowione drzwi wejściowe. W gimnazjum konieczne było ocieplenie jednej sali, ponieważ podczas ostatniej mroźnej zimy zamarały rury.

W budynku radwanickiej szkoły zostały odma-

lowane klasy, korytarze i okna. Z powodu nieoczekiwanej awarii musiał też zostać przeprowadzony remont rur wodnych i centralnego ogrzewania, na który otrzymano z budżetu

gminy dodatkowych 14 tys. zł.

Uczniowie szkoły w Świętej Katarzynie zastaną natomiast po wakacjach nowoczesne toalety i okna wymienione z drewnianych na plastikowe.

- Pod względem administracyjnym nie będzie w szkołach wielu zmian - mówi dyrektor Hasik. - Na swoich stanowiskach pozostaną dyrektorzy wszystkich placówek i większość kadry pedagogicznej. Nadal realizowane będą różnorodne programy profilaktyczne.

Nowością jest wprowadzenie we wszystkich gminnych szkołach nauki języka angielskiego od pierwszej klasy. Ma również zostać zwiększony wymiar godzin przeznaczonych na zajęcia wyrównawcze. Słabsi uczniowie zyskają w ten sposób szansę lepszego przygotowania do egzaminów i dalszej nauki w gimnazjach.

E.M.

## Zmiany na poddaszu



Rozpoczęły się przygotowania do adaptacji poddasza świetlicy w Żernikach Wrocławskich. Prace potrwać do końca maja przyszłego roku. Placówka będzie więc nieczynna przynajmniej przez kilka miesięcy. Koszt całej inwestycji wyniesie ok. 388 tys. zł.

Koniec wakacyjnych zajęć

# Dyplomy i ciasto

Przez trzy letnie tygodnie świetlica w Sulimowie była ulubionym miejscem spotkań dzieci i młodzieży. Na pożegnalnym spotkaniu czekały na nich nagrody oraz poczęstunek.

Liczne nagrody świadczyły najlepiej o bogatym programie zajęć. Książki, farby i materiały piśmiennicze otrzymali najlepsi: sportowiec, magik, aktor, porządkowy, ekolog i rzeźbiarz. U honorowani zostali także autorzy najbardziej udanych drzew genealogicznych, przedstawię swojego zwierzątka, rysunków czy pokaz mody.

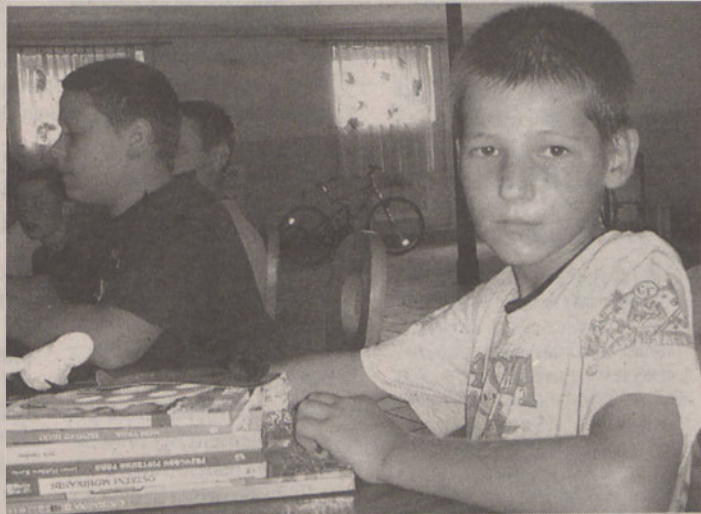
Potem wszyscy zostali zaproszeni na

skromny poczęstunek. Serwowane ciasto było oczywiście upieczone przez prowadzącą zajęcia **Katarzynę Targaszewską**.

Najbardziej lubilem gry sportowe – wspomi-

na zdobywca kilku nagród **Piotrek Dejneka**, uznany za najlepszego tenisistę. – Chodziłem do świetlicy z moimi trzema braćmi, w sierpniu nie mieliśmy więc czasu na nudę.

E.M.



Gminne dożynki odbędą się 10 września

# Korowód i występy

Urząd Gminy Święta Katarzyna i Gminne Centrum Kultury zapraszają na dożynki, które odbędą się w niedzielę 10 września.

O godzinie 13.30 w budynku starego urzędu gminy zostanie otwarta galeria twórców ludowych. Później zostanie odprawiona uroczysta msza święta, podczas której będzie śpiewał chór

z Żernik Wrocławskich, zespół Strzałki oraz kapela z Brzegu Dolnego.

Po nabożeństwie ulicami Świętej Katarzyny przejdzie korowód dożynkowy. Natomiast po misterium chleba i złożeniu wieńców dożynkowych w sali urzędu gminy odbędzie się spotkanie wójta, starostów dożynek, sołtysów i radnych. Następne godziny upłyną na występach artystycznych kapeli ludo-

wej Marciny, **Jarka Strzały** z zespołu Strzałki, chóru Kantata i zespołu z Oleśnicy. A wieczorem wszyscy będą zaproszeni do wspólnej zabawy przy orkiestrze.

Przez cały czas trwania dożynek na mieszkańców gminy czekają dodatkowe atrakcje: wesołe miasteczko dla dzieci, bufet oraz przedstawienie plenerowego teatru z Brzegu Dolnego.

E.M.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

# Przed stu laty

Ta pocztówka pochodząca z początku XX wieku ukazuje dworek w Świętej Katarzynie należący do rodziny Lewald. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się szkoła podstawowa i gimnazjum.

W pobliskim parku zachował się pochodzący z XIX wieku grobowiec dawnych właścicieli, który zamierza objąć opieką Rada Osiedla.

EM



Wieloletni posiadacze starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dzieł gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, imprez uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

## Inwestycje w toku

We wrześniu rozpocznie się remont boiska w parku przy szkole w Świętej Katarzynie. Najpierw będzie wykonana nawierzchnia z trawy syntetycznej, a potem ogrodzenie i drenaż. Trwają także prace projektowe adaptacji na salę gimnastyczną przy szkole.

Niedługo rozpocznie się ponadto drugi etap wyłonienia projektanta na budowę centrum usługowo-handlowego w Siechnicach.

W Świętej Katarzynie będzie natomiast realizowane duże zlecenie na budowę kanalizacji w obrębie ulicy Nowej, Polnej i Kolejowej. Inwestycja ma zostać ukończona do czerwca 2007 roku, a jej koszt wyniesie ok. 1 mln zł.

## Delegacja w Kobierzycach

Około trzydziestu mieszkańców Smardzowa reprezentowało 27 sierpnia gminę Święta Katarzyna na dożynkach wojewódzkich w Kobierzycach. Duże zainteresowanie wzbudzały ich okazałe wieniec przywieziony dzień wcześniej. Mieszkańcy gminy będą mogli podziwiać dzieło smardzowian podczas dożynek gminnych 10 września.

## Szansa dla bezrobotnych

Gminne Centrum Informacji zaprasza do udziału w bezpłatnym szkoleniu „Podwyższanie kwalifikacji osób zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi”. Zajęcia organizowane przez Centrum Edukacji „Atut” Dolny Śląsk. S.A. obejmują naukę języka angielskiego i niemieckiego, opieki nad osobami starszymi, orientacji na rynku pracy i zakładania własnej działalności gospodarczej. Nabór trwa do końca września. Jeśli zbierze się około pięćdziesięciu chętnych, szkolenie odbędzie się na terenie gminy. Gdyby zainteresowanych było mniej, to w siedzibie Centrum Edukacji „Atut” we Wrocławiu.

Bliższych informacji można uzyskać w siedzibie GCI przy ul. Wiosennej 7 w Siechnicach, tel. 390 20 31 lub w centrum „Atut”, tel. 313 94 25.

## Ognisty czardasz

Rodzinny Zespół Strzałki z Żernik Wrocławskich reprezentował Dolny Śląsk podczas VII Międzynarodowego Spotkania Rodzin Muzykujących w Zgorzelcu. Rodzeństwo **Jarek, Karolina i Magda Strzałowie** uczestniczyli już po raz trzeci w tym przedsięwzięciu. Największy aplauz publiczności wzbudził czardasz w wykonaniu Jarka i jego partnerki z Ukrainy.

## Po wakacjach

Pierwsza po wakacyjnej przerwie sesja Rady Gminy Święta Katarzyna odbędzie się 12 września. Zostaną na niej prawdopodobnie uchwalone statuty Gminnego Centrum Kultury i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. 6 września odbędzie się natomiast sesja Rady Miasta Siechnice. Jednym z tematów obrad będzie analiza planów zagospodarowania przestrzennego.

## Pojadą inaczej

Od września zmieniają się godziny kursów autobusów linii 900P, 900L, 901 i 910 łączących gminę z Wrocławiem. Nowe rozkłady jazdy są dostępne na stronach internetowych gminy [www.sw-katarzyna.pl](http://www.sw-katarzyna.pl).

## Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

**Ewa Mastalska**  
tel. 79 59 700  
lub 691 494 961



## Nasza sonda

# Co najmiej wspominać z wakacji?



**Justyna Jagiełło**, Radwanice:

– Bardzo podobają mi się wyjazdy na pielgrzymki zorganizowane przez księdza z naszej parafii. Byłam w Częstochowie, a pod koniec wakacji także w Licheniu z całą rodziną. Poza tym czytałam dużo ciekawych książek, na co nie zawsze jest czas podczas roku szkolnego. Gdy rodzice szli do pracy, zostawałam w domu z sześciolatnim bratem.



**Asia Karolczuk**, Żerniki Wrocławskie:

– Wakacje były ciekawsze niż się spodziewałam. Pojechałam z rodzicami nad morze do Rusinowa. Najchętniej bawiłam się tam przeskakując przez duże fale. Trochę się obawiałam, jaka będzie pogoda, ale na szczęście dopisała. Resztę lata spędziłam głównie na zabawach z koleżankami, które poznałam podczas ostatniego roku nauki w pierwszej klasie.



**Marta Szaciłowska**, Siechnice:

– Często jeździłam do Wrocławia odwiedzić moją babcię. Byłam też u rodziny w Jaworze, gdzie jest w pobliżu las i można chodzić na długie spacery. Mam w tych okolicach koleżanki, z którymi się co roku spotykam i razem wymyśliłyśmy sobie różne ciekawe zajęcia. Pogoda dopisała, choć nie lubię aż tak dużych upałów jakimi były w lipcu.



**Szymon Kudelski**, Radwanice:

– Podczas wakacji cała nasza rodzina była zajęta przeprowadzką z Wrocławia i urzędowaniem nowego domu w Radwanicach. Dawniej mieszkaliśmy w bloku, a teraz mamy własny domek z ogródkiem, co bardzo mi się podoba. Latem zaprzyjaźniłem się już z paroma kolegami, z którymi będę teraz chodził do szkoły w Siechnicach.



**Marta Ścigajło**, Smardzów:

– Tego lata pojechałam po raz pierwszy nad morze razem z rodzicami. Nie umiem jeszcze dobrze pływać, ale i tak bawiłam się wspaniale. Gdy wróciłam do domu, spotykałam się często z koleżankami, które również były wtedy w Smardzowie. Czasem jeździłam do Wrocławia na zakupy czy do kina, na nudę nie mogłam więc narzekać.

E.M.

Sienkiewiczowskie dni w Radwanicach

# Afrykański tydzień



Już po raz siódmy w bibliotece w Radwanicach odbyły się spotkania przybliżające twórczość polskich pisarzy. Tym razem głównym bohaterem, z okazji przypadającego w tym roku 160-lecia urodzin, był Henryk Sienkiewicz.

– Nasze przedsięwzięcie jest adresowane głównie do uczniów szkół podstawowych – wyjaśnia kierownik biblioteki **Dorota Miś**. – Z utworów Sienkiewicza znają oni zwykle „W pustyni i w puszczy”, dlatego rozmawiamy o tej książce i jej ekranizacjach. Oczywiście staram się przy okazji przekazać dzieciom trochę dodat-

kowych informacji o życiu i twórczości pisarza.

– Czytelnicy sporządzali mapę podróży Sienkiewicza i rysowali ilustracje do przygód Stasia i Nel. Najczęściej pojawiał się na nich złoty piasek, błękitne słońce i dzikie zwierzęta.

Cykl spotkań z pisarzem zakończył się małym przyjęciem, na które zostali zaproszeni także rodzice. Zwieździli oni m.in. wystawę prac swoich dzieci. Wyróżnione zostały obrazy **Justyny i Piotra Jagiełłów**, **Radosława Matusiaka**, **Mateusza Szkoździńskiego**, **Michała Czerniawskiego**, **Joanny Szydlarskiej** oraz **Wiktorii i Klaudii Wysoczańskich**.

E.M.

Skansen odchodzącego rzemiosła

# Kosy i świątki



Dwóch Janów (ojciec i syn) oraz Genowefa Golinowska

Państwo Golinowscy z Nadolic Wielkich odtworzyli wygląd dawnego zakładu szewskiego i kuźni.

Zgromadzony tam sprzęt jest prawdziwy, choć młodzież nie ma zielonego pojęcia do czego on służył.

Większość narzędzi szewskich ma 50 – 80 lat. Warsztat kowala pochodzi z czasów, kiedy nie było jeszcze elektryczności. Gospodarze skansenu w Nadolicach chcą udostępnić szkołom warsztaty do zwiedzania.

- Chcemy, aby dzieci zobaczyły, czym na wsi zajmował się kowal. Oprócz historii można poznać zasady mechaniki prostych urządzeń. To uczy myślenia – mówi **Genowefa Golinowska**. W skansenie zgromadzono setki oryginalnych i dziś już nieużywanych rzeczy. – Teraz podziwiamy zabytki, są piękne i włożono w nie ogrom pracy. Czy ktoś zastanawia się jak powstawały? – pyta gospodarz.

## Kosynierzy w Unii

Przed skansenem w Nadolicach stoją drewniane postaci. Na podwórzu

pień z przytwierdzonym do wierzchołka sierpem. Niżej pomalowane w dwóch barwach kosy. – Czerwony kolor oznacza krew, którą w przeszłości rolnik przelewał. Kosa niebieska symbolizuje Unię Europejską – tłumaczy gospodarz.

## Dożynki z makietami

Na dożynkach wojewódzkich w Kobierzycach gminę Czernica reprezentowały m.in. stoiska kwiatów z hodowli **Władysławy i Romana Żukowskich**, Gminne Centrum Informacji oraz świątki rodziny Golinowskich. – Kształt postaciom nadały siekiera i dęto. Przynam, że robota jest dosyć czasochłonna – opowiada autor.

Obecnie w skansenie powstaje wiatrak i zagroda młynarza. Makieta wykonana jest z polnych zbóż. Autorką jest pani **Bożena z Nadolic**, która jest skromna i prosi o niepodawanie nazwiska. Zagrodę można będzie oglądać od 10 września w kościele podczas dożynek parafialnych w Nadolicach Wielkich.

Jacek Bomersbach

## Czas dożynek

W Łanach i Ratowicach dożynki parafialne odbędą się 3 września (niedziela). Dla mieszkańców przygotowano wiele atrakcji m.in. koncert orkiestry wojskowej, zespołów muzycznych oraz gry i konkursy dla dzieci. Zabawy potrwać do godziny 24.

Dożynki w Nadolicach Wielkich odbędą się 10 września. W kościele zostanie odsłonięta tablica pamięci ku czci pomordowanych na Wschodzie Polaków.

## Grom spalił telewizory

Podczas ulewy w Ratowicach piorun uderzył w budynek mieszkalny, który się zapalił. Strażacy opanowali sytuację i nikomu z lokatorów nic się nie stało. Dom nie był zabezpieczony odgromnikiem. Wyładowanie zniszczyło w domu m.in. sprzęt podłączony do gniazdek.

## Przypomnienie o wnioskach

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czernicy przypomina o składaniu wniosków zasiłkowych. Aby otrzymać świadczenie za wrzesień, dokumenty należy zgłosić najpóźniej do końca miesiąca.

Druki wniosków oraz informacje można uzyskać w siedzibie GOPS-u przy ulicy Kolejowej 3 w pokoju nr 9. Tel. 071 318 01 80. Od września 2006 jedynym organem wypłacającym świadczenia rodzinne będzie Ośrodek Pomocy Społecznej.

BOM

## Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – Zadzwonić do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.  
**Jacek Bomersbach**  
tel. 79 59 70 00  
lub 0501 174 139



Radni zadecydują o budowie drogi

# Milion na drogi



Modernizację dróg powstają przy wsparciu mieszkańców oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych

Na osiedlu w Wojnowicach autobusy nie będą wjeżdżać do rowów, a kierowcy narzekają na jakość drogi. W tym miesiącu zakończy się budowa nawierzchni asfaltowej.

- Ludzie zgłaszali nam trudności z dojazdem na posesje. Problemem był brak nawierzchni. Jeśli budowa nie przedłuży się droga będzie gotowa jeszcze w tym miesiącu – zapowiada wójt Czernicy **Stefan Dębski**. Przy nowej drodze powstała pętla do nawracania dla autobusów. Wcześniej zdarzało się, że w Wojnowicach autobusy wjeżdżały do rowów. – Podobnie jak inni kierowcy przyzwyczałem się do wąskich jezdni. Problemy mają posiadacze aut, któ-

rzy nie znają dróg w gminie Zatozki na pewno są plusa – mówi jeden z kierowców.

Budowa odcinka drogi gminnej prowadzona jest w Krzykowie. Prace zakończy się w tym miesiącu. Gmina planuje również modernizację ulic Krótkiej i Ładnej w Dobrzykowicach.

- Przepuszczaliśmy, że remont będzie kosztował 50 tys. złotych. Tymczasem okazało się, że inwestycja będzie droższa o 100 tys. Na najbliższej sesji radni zadecydują o zwiększeniu środków na inwestycje – mówi wójt Czernicy.

W tym roku na naprawie i modernizację dróg radni przeznaczyli rekordową kwotę ponad 1 mln zł.

## MIETKÓW

Powódź w gminie, czyli podtopione domy i zniszczone zboża

# Najgorzej od dziewięciu lat



Wysokiej fali nic nie mogło się oprzeć

Powódź na terenie gminy Mietków była drugą co do wielkości po powodzi z 1997r. Jak przy każdym wystąpieniu rzek ze swoich koryt najbardziej ucierpiała wieś Stróża.

Wodą w Stróży oblane zostały 75 proc. wszystkich domów, z czego w 7 budynkach pojawiła się w mieszka-

niach na parterze. Również na osiedlu w Wawrzeńczykach oblane było 6 budynków. Woda zbliżyła się ponadto do kilku domów niżej położonych w Milinie i Domanicach. Na szczęście od czasu wybudowania zbiornika zaporowego w Mietkowie powódź nie występuje już we wsiach Maniów, Proszowice, Mietków i Milin.

Największe szkody, jakie wyrządziła powódź w Stróży oraz na osiedlu Wawrzeńczyce to nie zrujnowane obiekty i drogi, ale systematyczne nasiąkanie murów i podłóg budynków. Złuszczanie fundamentów przed wojną na słabych fundamentach, często bez izolacji poziomej. Powoduje to ciągle zagryzanie ścian, wilgoć w mieszkaniach, stęchłość powietrza,

co wymaga kolejnych remontów. Są to bardzo duże szkody, ale trudne do oszacowania po każdej powodzi i nie rekompensowane finansowo.

- W tym trudnym czasie najbardziej można było liczyć na członków Ochotniczych Straży Pożarnych. Oni zawsze są niezawodni i dyspozycyjni. Trzeba wspomnieć zwłaszcza o członkach OSP w Stróży, którzy działali na swoim terenie, a wspierali ich bardzo czynnie strażacy z Mietkowa pod przewodnictwem komendanta gminnego **Krzysztofa Rokity**. Przy zabezpieczaniu Stróży użyto ok. 2000 worków i dowieziono ok. 530 ton piasku z kopalni Mietków – powiedział wójt **Stanisław Susło**.

Oprócz powodzi obfite opady deszczu spowodowały straty również na polach. Przez wodę porosło ok. 200 ha zbóż. A trzeba pamiętać, że wcześniejsza susza obniżyła plony zbóż w zależności od rodzaju gleby i położenia pola od 30% do 60%. Jeszcze większe straty są w uprawie kukurydzy sięgające na niektórych plantacjach 80 – 100% plonu kolb.

AS

Pobicie z użyciem niebezpiecznego narzędzia

# Bracia kontra wieś

29 lipca w Maniowie dwaj bracia zaatakowali grupę młodych ludzi stojących na przystanku autobusowym. W wyniku bójki trzech poszkodowanych.

A zaczęło się całkiem niewinnie. Jeden z braci przechodził obok grupy młodzieży stojącej na przystanku. Zaczęło się od zwykłej pyskówki. Kiedy wrócił do domu powiedział bratu co się stało. Posta-

nowali się zemścić. Złazł na dach i zaczął rzucać kamieniami. Wsi. Ubrojeni m.in. w maczety i trzonek od łopaty ruszyli na grupę młodzieży. Podczas bójki trzy osobowe zostały ranne m.in. w głowę i tułów. Dwie po opatrzeniu na drugi dzień wyszły ze szpitala, jedna musiała zostać dłużej.

Krewcy bracia odpowiedzieli na pobicie z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Na razie zastosowano wobec nich środek zaporowy.

Modernizacja SUW-u w Mietkowie

# Prace ruszyły

Po spełnieniu wszystkich formalności w końcu ruszyła modernizacja Stacji Uzdantania Wody w Mietkowie.

Ta inwestycja za ok. 870 tys. zł konieczna jest z powodu technicznego zużycia stacji. Ale przyczyni się również do poprawy jakości wody we wsiach Proszowice, Maniów, Maniów Wielki, Maniów Mały, osiedle „Riwiera”, gdyż jednocześnie budowany jest ru-

rociąg wodny za 150 tys. zł z Mietkowa do stacji uzdatniania wody w Proszowicach. Po modernizacji stacji w Mietkowie i połączeniu jej ze stacją w Proszowicach woda dobrej jakości będzie podawana z Mietkowa. Stacja w Proszowicach ze względu na stale pogarszającą się jakość wód powierzchniowych i niemożliwość ich uzdatnienia do wymaganych parametrów została wyłączone z ruchu.

SOBÓTKA Do przerwy Zachód, po przerwie Ślęza

# Rekordowa frekwencja

Historyczne derby Sobótki zakończyły się zwycięstwem bardziej utytułowanej Ślęzy, która okazała się lepsza od Zachodu. Pojedynek beniaminka klasy A z czwartą drużyną minionego sezonu bardzo interesująco przebiegał. Licznie zgromadzeni kibice.

Przed meczem nad stadionem przy al. Św. Anny przeszła ulewa, która jednak nie zdołała odstraszyć najwierniejszych kibiców obydwu zespołów. Po czterech minutach pierwszej części meczu sektor zajmowany przez kibiców Sobótki Zachodniej oszalał ze szczęścia, bowiem rzut wolny na pierwszej bramce dla gości zamienił **Łukasz Kazimierski**. Za chwilę piłka uderzona przez **Roberta Chmielewskiego** minimalnie minęła słupek. Było to poważne ostrzeżenie dla zawodników Ślęzy, którzy rozpoczęli zawody z niespotykaną nerwowością. Niestety, o tym okresie gry podopieczni **Wojciecha Kukusia** powinni jak najszybciej zapomnieć.

JORDANÓW ŚL. Dwa zwycięstwa piłkarzy Nefrytu

# Wymarzona inauguracja

20 sierpnia piłkarze Nefrytu Jordanów Śl. zainaugurowali sezon 2006/2007. Premierowy pojedynek okazał się bardzo udany dla miejscowych zawodników, którzy pokonali **Przeworno** 3:0. Nefryt wystąpił w osłabieniu, bowiem najlepszy strzelec zespołu, **Robert Samek** nie zdołał powrócić z Włoch. Absencja ta mimo wszystko nie wpłynęła na postawę linii ataku, która zdołała trzykrotnie umieścić piłkę w siatce rywali.

Na początku ligowego pojedynku zespoły skoncentrowały się na wzajemnym rozpoznananiu sił. Miejscowi starali się przyjmować gości na swojej połowie boiska, oczekując na przeprowadzenie skutecznego kontrataku. Gra toczyła się w środku pola i żadna z drużyn nie potrafiła stworzyć sobie dogodnej sytuacji do zdobycia bramki. Pewnie w destrukcji radziła

Później obraz gry uległ zmianie, coraz częściej przy piłce byli gospodarze. W 27 min. jednak zespół Zachodu po raz kolejny wykonywał rzut wolny, tym razem mocne dośrodkowanie chytrym strzałem na bramkę zamienił **Paweł Lisowski**. Wydawało się, że zespół gości pojedzie za ciosem, bowiem w 28 min. za niesportowe zachowanie czerwoną kartką został ukarany **Jacek Rodak**, który należy do czołowych łowców kartek w zespole Ślęzy. Jednak ku ogólnemu zaskoczeniu gości grający z przewagą jednego zawodnika cofnęli się do obrony. Na efekty nie trzeba było długo czekać, gdyż w 31 min. nieprawidłowo został zatrzymany w polu karnym **Adrian Barcikowski**. Prowadzący zawody sędzia **Leszek Midek** nie miał innego wyjścia jak wskazać na punkt, z którego wykonywane są rzuty karne. Skutecznym wykonawcą jedenastki był grający trener Ślęzy **Wojciech Kukus**. Należy podkreślić, iż był to 128 rzut karne wykonywany przez Wojt-

ka **Kukusia** w bogatej karierze zawodniczej, jedynie 6 razy obronną ręką z opresji wychodzili bramkarze. Kilka minut później wyśmienitą okazję do zdobycia bramki zmarnował **Kamil Lupa**, który z odległości sześciu metrów posłał piłkę wysoko nad poprzeczką. Pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem ekipy Zachodu 2:1.

Od 69 minuty stan osobowy na placu gry wyrównał się, gdyż po drugiej żółtej kartce boisko opuścił **Krzysztof Lipiecki**. Gospodarze jeszcze bardziej podkręcili tempo gry. W 72 minucie **Jacek Opaliński** zaadresował dokładnie piłkę do **Daniela Krawca**, który nie miał najmniejszego problemu z pokonaniem **Zena Kapusty**. W drugiej połowie zdecydowaną przewagę osiągnęli miejscowi piłkarze, którzy non stop atakowali bramkę rywali. Kiedy wydawało się, że spotkanie derbowe zakończy się remisem celnym strzałem popisał się **Jacek Opaliński**. Jeden z obrońców gości pró-

bował jeszcze wybić piłkę, ale zrobił to w chwili, kiedy przekroczyła ona całym obwodem linię bramkową. Zwycięski gol został owaacyjnie przyjęty przez kibiców. Zwycięstwo piłkarze zadedykowali jednemu ze sponsorów **Kazimierzowi Kowalskiemu**, który w niedzielę obchodził urodziny. Słowa uznania należą się piłkarzom obydwu drużyn za stworzenie pasjonującego widowiska trzymającego w napięciu przez całe 90 minut. Zawody bardzo dobrze prowadził **Leszek Midek**, któremu na liniach pomagał **Wiesław Piotrowicz** i **Piotr Kmiecik**.

Ślęza Sobótka - Zachód Sobótka 3:2 (1:2).

Ślęza: Marian Szymaniec, Wojciech Kukuć, Jacek Rodak, Krystian Kopernicki, Kamil Lupa, Adrian Barcikowski, Dawid Peljak, Adam Marciniak, Daniel Krawiec, Robert Pierzga, Adrian Pizior, Przemysław Żmojdźan, Jacek Żuk, Jacek Opaliński, Wojciech Kremski, Mariusz Peljak.

Zachód: Zenon Kapusta, Paweł Świstak, Waldemar Karczewski, Łukasz Kazimierski, Tomasz Krzywiński, Karol Prałat, Krzysztof Lipiecki, Mateusz Soboń, Łukasz Ziobrowski, Paweł Lisowski, Robert Chmielewski, Rafał Kremski, Bartłomiej Kubler, Piotr Plasan, Kacper Dudys, Zbigniew Bundzyło, Cezary Rogalski.

Z.C.

rzy **Ogniska**, bowiem do końca meczu nie było ich stać na oddanie celnego strzału na bramkę gospodarzy.

Wygrana nad spadkowiczem z klasy okręgowej na pewno pozytywnie wpłynęła na morale drużyny, chociaż prawdziwą wartość piłkarzy Nefrytu zweryfikują spotkania z kolejnymi przeciwnikami. Po pierwszym meczu należy się cieszyć z dobrej atmosfery w kadrze, co z pewnością może przełożyć się na kolejne świetne mecze w wykonaniu piłkarzy.

**Bramki dla Nefrytu:** M. Mazur, A. Brzeźny i J. Demski. **Zawody sędziowali:** Żykowski oraz Mikusz i Mańkowski.

**Skład Nefrytu Jordanów Śl.:** I. Brzeźnicki, J. Szydłowski, M. Czyż, W. Gałuszka, L. Holota, G. Botuszan, A. Brzeźny, M. Krawiec, W. Zborowski, J. Demski, M. Mazur, P. Pacuła, R. Izydorczyk, J. Pacuła, B. Iwanków.

\* W minioną niedzielę Nefryt odniósł cenne zwycięstwo pokonując na wyjeździe **Czarnych Kondratowice** 3:2. Celnymi trafieniami popisali się: **Samek**, **Demski** i **Mazur**.

Z.C.

SOBÓTKA Inauguracja klasy C

# Remis w Rękowie

W niedzielne popołudnie 27 sierpnia zainaugurowane zostały rozgrywki klasy C rejonu wrocławskiego. Ślęza Sobótka Ręków w pierwszym meczu zremisowała 1:1 z **Vigo Wektory Małkowice**. Obydwa zespoły są zapleczem dla grających w wyższych klasach rozgrywkowych, czyli Ślęzy-Paoli Sobótka i **Wulkanu Wrocław**.

Pomimo że była to pierwsza kolejka mecz mógł się podobać nielicznie zgromadzonej publiczności (o godz. 15.00 w Sobótce rozgrywane były derby klasy A między Ślęzą a Zachodem). Od początku spotkania inicjatywę przejęli goście z Wrocławia, którzy wykazywali się lepszą techniką użytkową. Ich składowe akcje kończyły się jednak w pobliżu pola karnego gospodarzy, gdzie dzielił i rządził stoper **Marcin Świstowski**. W międzyczasie kilka szybkich kontrataków miejscowego zespołu zakończyło się niecelnymi strzałami z dalszej odległości. Decydująco dla losów pierwszej połowy spotkania akcje ofensywne miały miejsce w ostatnich minutach. W 40 min. do bardzo dokładnego prostopadłego podania najszybciej dobiegł napastnik wrocławian **Daniel Świątkowski**, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem Rękowa **Krzysztofem Pietruszką** nie dał mu żadnych szans. Podrażnieni utratą bramki gospodarze natychmiast ruszyli do odrabiania strat. W ostatniej minucie pierwszej połowy doszło do sytuacji, która wywołała wiele kontrowersji. Napastnik gospodarzy **Marcin Żaba** wychodząc na czystą pozycję zderzył się w polu karnym z jednym z obrońców. Jednak sędzia tego spotkania **Donat Łaziński** nie dopatrzył się faulu i nie podyktował rzutu karnego, którego domagali się zawodnicy z Rękowa.

W drugim meczu gospodarze natychmiast ruszyli do odrabiania strat. W ostatniej minucie pierwszej połowy doszło do sytuacji, która wywołała wiele kontrowersji. Napastnik gospodarzy **Marcin Żaba** wychodząc na czystą pozycję zderzył się w polu karnym z jednym z obrońców. Jednak sędzia tego spotkania **Donat Łaziński** nie dopatrzył się faulu i nie podyktował rzutu karnego, którego domagali się zawodnicy z Rękowa.

W drugim meczu gospodarze natychmiast ruszyli do odrabiania strat. W ostatniej minucie pierwszej połowy doszło do sytuacji, która wywołała wiele kontrowersji. Napastnik gospodarzy **Marcin Żaba** wychodząc na czystą pozycję zderzył się w polu karnym z jednym z obrońców. Jednak sędzia tego spotkania **Donat Łaziński** nie dopatrzył się faulu i nie podyktował rzutu karnego, którego domagali się zawodnicy z Rękowa.

W innym spotkaniu klasy C grupy I LZS Magnice pewnie pokonały **Spartę Pustków Żurawski** 6:1 (3:0). Przy okazji proszę podawać wyniki spotkań SMS (602 63 23 86) fakt ten umożliwi podawanie aktualnych tabel w *Expressie Wrocławskim*. Dziękuję i zapraszam do współpracownicy. Z.C.

WROCLAW Bogaci wykorzystują biednych?

# Trefny przepis

W nowym regulaminie rozgrywek zespołów młodzieżowych obowiązującym w sezonie 2006/2007 znalazł się zapis mówiący, że zawodnik do 13 roku życia w przerwie letniej może bez zgody klubu macierzystego oraz ekwiwalentu za wyszkolenie zmienić barwy klubowe.

Dla przykładu dziecko, które trafia do klubu w wieku siedmiu lat, po 5-6 latach szkolenia może opuścić klub

Druga część zawodów rozpoczęła się od ponownych ataków miejscowych piłkarzy, którzy w przerwie dokonali kilku zmian. Stwarzane przez nich sytuacje strzeleckie likwidował doskonale usposobiony bramkarz wrocławian **Piotr Kęszycki**, nota bene grający trener. W tym okresie gry przyjezdni ratowali się nielicznymi kontratakami, w 65 min. napastnik **Vigo** znalazł się 5 metrów przed pustą bramką gospodarzy, ale fatalnie spudłował. Szczęśliwa dla miejscowego zespołu była 76 min, wówczas w zamieszaniu podbramkowym najsprytniejszym okazał się **Tomasz Bednarz**, który doprowadził do remisu. Miejscowi zawodnicy nie zwalniali tempa, dążąc do zdobycia kolejnej bramki i trzech punktów. Niemniej jednak zespół gości, który gasł w oczach, utrzymał dla siebie korzystny wynik.

Ślęza Sobótka Ręków - Vigo Wektory Małkowice 1:1 (0:1).

Ręków: Krzysztof Pietruszka, Przemysław Lupa, Jarosław Leśniak, Marcin Świstowski, Łukasz Kędziński, Marcin Żaba, Łukasz Struczyński, Paweł Dąbrowski, Tomasz Ziemia, Mirosław Piwowar, Dawid Wisniewski, Tomasz Szpilka, Mateusz Barcikowski, Tomasz Gawlik, Tomasz Bednarz, Piotr Wisniewski.

Vigo: Piotr Kęszycki, Piotr Mirecki, Mariusz Gierko, Daniel Świątkowski, Michał Seiler, Arkadiusz Całka, Michał Jonas Dana, Daniel Wojtus, Piotr Szewczyk, Michał Piotr Mróz, Wojciech Rajczyk, Robert Głowacki.

Uwaga kierownicy drużyny

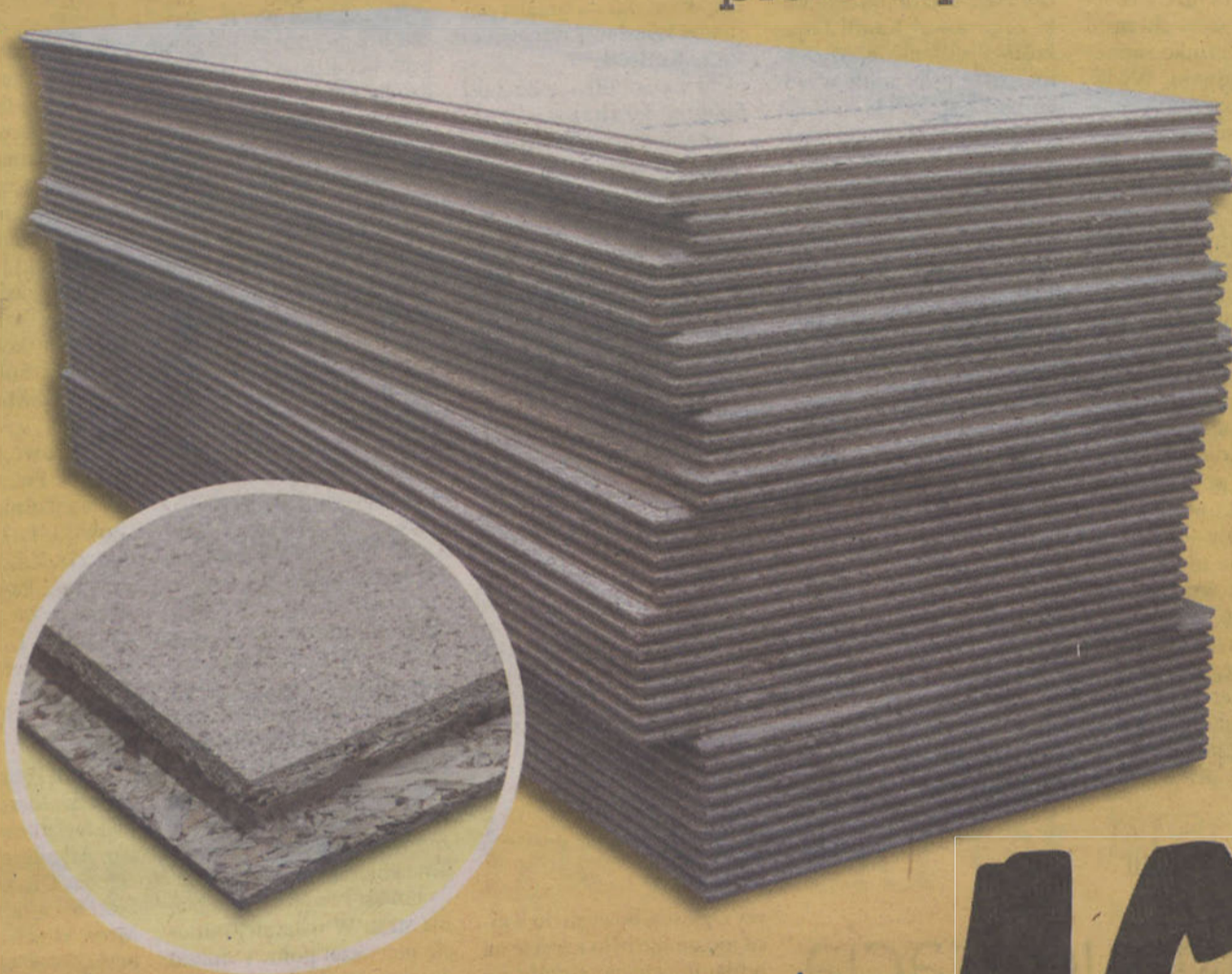
W innym spotkaniu klasy C grupy I LZS Magnice pewnie pokonały **Spartę Pustków Żurawski** 6:1 (3:0). Przy okazji proszę podawać wyniki spotkań SMS (602 63 23 86) fakt ten umożliwi podawanie aktualnych tabel w *Expressie Wrocławskim*. Dziękuję i zapraszam do współpracownicy. Z.C.

zabiegów, które trafia do klubu w wieku siedmiu lat, po 5-6 latach szkolenia może opuścić klub bez jakiegokolwiek powiadomienia. Tylko przyklasnąc pomysłodawcą wymienionego zapisu. Najczęściej najmłodsi piłkarze trafiają do klubów najbliższych ich miejsca zamieszkania. Po ukształtowaniu piłkarskim bogatsze kluby mogą go przejąć za darmo. Kluby zajmujące się szkoleniem najmłodszych adeptów piłki nożnej powinny zająć się szkoleniem dzieci od trzynastego roku życia, bowiem w innym przypadku ryzykują utratą środków poniesionych na szkolenie na rzecz bogaczy. Z.C.

# DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

## Płyta posadzkowa V20

- wymiary: 1820 x 620 x 18 mm
- powierzchnia: 1,128 m<sup>2</sup>
- pióro-wpust



Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za sztukę 18,76 PLN.

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI

Roczna rzeczywista stopa procentowa wynosi 1,81%

# 16<sup>63</sup> m<sup>2</sup>



# castorama

**Budujesz Remontujesz Urządzasz**

Wrocław Bielany, ul. Czekoladowa 3, tel. (0-71) 33 46 100, fax (0-71) 33 46 200  
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.  
 Wrocław Korona, ul. Krzywoustego 126, tel. (0-71) 32 08 100, fax (0-71) 32 08 200  
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.

[www.castorama.com.pl](http://www.castorama.com.pl)